



OPINIE, KOMENTARZE

O co może
pytać radny? str. 2

SZKOŁA DOKOŁA

Gimnazjum nr 3
w Kwidzynie 7

DZIENNIK
POMORZA

Informacje z Regionu
Ogłoszenia drobne



portalpomorza.pl
liczba oddziałów: 5 500 000

KURIER Kwidzyński

Fortuna
Radzi...

Jak przetrwać trudne czasy

Rodzinne strategie
Finansowe

>12



BLISKO WAŻNYCH SPRAW • Tygodnik lokalny powiatu kwidzyńskiego • Wychodzi od 1991 roku •

NR 11/1027 • 16.3.2011 r. • Cena: 2,40 zł (w tym VAT 5%)

SPOŁECZEŃSTWO

Szpitalne porozumienie

Spółka „Zdrowie”, zarządzająca Szpitalem Powiatowym w Kwidzynie oraz Szpital Specjalistyczny w Prabutach podpisały porozumienie w sprawie współpracy. Będzie ona dotyczyła głównie chirurgii. Aby współpraca miała realny wymiar powołano powiatowego koordynatora ds. chirurgii. Został nim Zbigniew Biesiekiński, doświadczony chirurg, ordynator oddziału chirurgicznego w Szpitalu Specjalistycznym w Prabutach. Kadencja koordynatora będzie trwała dwa lata.

STR. 9

Raport: Urząd pracy nie ma pieniędzy



Zmienia się sytuacja na rynku pracy w powiecie kwidzyński. Ostatnio rejestruje się mniej bezrobotnych, niż jeszcze niedawno. Co prawda ofert pracy jest więcej, ale i to może się zmienić, bo pracodawcom trudniej będzie je zamieszczać, bo zmieniły się przepisy w tej kwestii. Inna sprawa, dużo poważniejsza - nie ma pieniędzy na tzw. aktywizację dla bezrobotnych, czyli na staże i na dotacje dla zakładających działalność gospodarczą. 17 mln zł - tyle było w zeszłym roku, w tym jest tylko 1,8 mln zł.

STR. 4,5

EDUKACJA

Obce języki poezji

W Społecznym Gimnazjum im. Polskich Noblistów w Kwidzynie odbył się I Powiatowy Konkurs Recytatorski w Językach Obcych dla uczniów szkół gimnazjalnych. Wzięło w nim udział 40 osób z powiatu kwidzyńskiego, które recytowały poezję w językach: francuskim, rosyjskim, angielskim i niemieckim.

STR. 11

REKLAMA

Kredyt gotówkowy

Lubię dobre oferty. Szczególnie te, które sprawdziło prawie 1,5 miliona Polaków. Bank BPH daje kredyt gotówkowy z niską miesięczną ratą i nagrodą pieniężną dla każdego! Od 50 zł nawet do 750 zł!

Zapraszamy do Oddziału Banku BPH w Kwidzynie:
> ul. Piłsudskiego 15

Teraz z nagrodą
nawet do 750 zł!



Bank BPH
Pracuj z nami

Inwestujemy w relacje

www.bph.pl
Roczną rzeczywistą stopę oprocentowania kredytu dla limitu kredytu w wysokości 8 000 zł, spłacanego w 12 ratach, bez opłaty ubezpieczenia wynosi na dzień 15.02.2011 r. od 30,30% do 33,70%.
Promocja „Dodatkowa gotówka” dostępna dla Umowy Kredytu Gotówkowego na podstawie wniosku złożonego w okresie od 25.02.2011 r. do 31.05.2011 r.
Regulamin na www.bph.pl i w placówkach Banku.

Trener Markuszewski w szpitalu

STR. 14

Szkoleniowiec MMTS Kwidzyn przeszedł zawał mięśnia sercowego i trafił do szpitala w Starogardzie Gdańskim. Trenerowi srebrnych i brązowych medalistów Mistrzostw Polski życzymy jak najszybszego powrotu do zdrowia.



GŁOSY CZYTELNIKÓW

Ulotki w mojej skrzynce

Mieszkam w bloku i powinienem się już chyba przyzwyczaić, że moja skrzynka na listy jest wprost zawałona, choć przed wejściem na klatkę schodową znajduje się specjalny koszyk przymocowany do drzwi, w które te ulotki można wrzucać i każdy, kto chce poczytać o ofertach sklepu i promocjach, zaproszeniach na prezentacje, może sobie wziąć którąś z gazetek. Żaby wszystko było jasne - nie mam nic przeciwko tym gazetkom, chętnie biorę niektóre i czyta, robią to także znajomo, gdy do mnie przychodzą. Oni nie mieszkają w bloku i nie mają dostępu do takich rzeczy na co dzień - widocznie roznoszącym je ludziom nie oplaca się pukać do każdego drzwi, w domkach jednorodzinnych jest mniej potencjalnych klientów, niż w jednej klatce bloku. Nie mam więc nic przeciwko, jak mówię, ale mam coś przeciwko wrzucaniu ulotek do skrzynek pocztowych w korytarzu. Bo gdy otwieram taką skrzynkę, to list w kopercie uda mi się wydobyć spośród tych reklamówek, ale np. awizo pocztowe, które jest małą cienką karteczką, już nie zawsze. Zdarzyło się, że nie zauważyłem powiadomienia z poczty o ważnym liście poleconym dla mnie, bo karteczka zawierająca się gdzieś między ulotkami. Strasznie mnie to denerwuje i utrudnia życie. Przecież problem (bo jest to problem nie tylko mój, wiele osób interweniowało w tej sprawie) miał zostać rozwiązany przez zamocowanie na drzwiach wejściowych do bloku właśnie takiego kosza - pojemnika na ulotki. I początkowo tak faktycznie było - gazetki reklamowe tam właśnie trafiały. Jednak wkrótce znów było po staremu - ulotki są w skrzynekach pocztowych albo są wciśnięte w wąski otwór znajdujący się w każdej takiej skrzynce. Potem ludzie chcący wziąć swoje listy wyrzucają ulotki gdziekolwiek - na podłogę, na parapet. Brak mi słów już.

Marian

Gdy ktoś puka do drzwi

Denerwuje mnie pewna sprawa. Otóż często się zdarza, że do moich drzwi, a także do drzwi sąsiadów, ale nie wiem, czy ich to także denerwuje tak jak mnie - pukają ludzie twierdzący, że zbierają datki na różne szczytne cele. Pokazują jakieś zalaminowane niby-dokumenty, legitymacje, czasem nawet prezentują święte obrazki. Ja nigdy nie daję nic takim ludziom, bo nie mam pewności, czy zbiórka taka rzeczywiście pójdzie na szczytny cel. Ludzie ci nie wyglądają wiarogodnie, są zwykle jacyś przybrudzeni. Często są to po prostu żebracy, którzy nie prezentują żadnych dokumentów, tylko mówią, że zbierają na jedzenie. Ale są też tacy, którzy twierdzą, że zbierają pieniądze na leczenie ciężko chorego dziecka. Bywają tacy, którzy oferują mi kupno np. pocztówek, które zrobiły dzieci albo osoby niepełnosprawne, i pieniądze te mają iść również na szczytny cel. Nie wiem, jak zachować się w takiej sytuacji. Nie wiem, jak zweryfikować, czy te osoby rzeczywiście prześlą te pieniądze tam gdzie mówią, że prześlą. Czuję trochę wyrzuty sumienia, że im odmawiam. Czuję się niekomfortowo.

Katarzyna

KRÓTKA ROZMOWA

Kobieta w pracy

Sytuacja na rynku pracy w powiecie kwidzyńskim zmienia się. Jak radzą sobie w tej sytuacji kobiety? Zapytaliśmy o to szefa Powiatowego Urzędu Pracy Jerzego Bartnickiego.



Jerzy Bartnicki

Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Kwidzynie.

- Czy w ciągu ostatnich lat zmienił się poziom bezrobocia wśród kobiet? Czy panie są bardziej aktywne zawodowo?

- W powiecie kwidzyńskim nie da się zauważyć dyskryminacji płci. Nie widać tego ani w grupach wiekowych, ani w grupach wykształcenia. Biorąc pod uwagę, że młoda kobieta jest dla pracodawcy pracownikiem większego ryzyka, gdyż może zająć w ciąży i pójść na urlop macierzyński, liczba bezrobotnych kobiet i mężczyzn pozostaje podobna.

- Czy kobietom jest łatwiej czy trudniej znaleźć pracę w powiecie kwidzyńskim?

- Statystycznie nie ma żadnej różnicy. Są jednak dziedziny, w których kobiety zatrudniane są chętniej niż mężczyźni. Tradycyjnie jest to handel. Takie firmy jak Jabil także zatrudniają w większości kobiety. W budownictwie częściej zatrudniani są mężczyźni, ale wynika to z większego obciążenia

fizycznego i pewną tradycją kulturową.

- Z jakich szkoleń najczęściej korzystają mieszkanki powiatu kwidzyńskiego?

- To głównie szkolenia związane z szeroko pojętą pracą biurową, w tym związane z księgowością. Szkolenia dotyczą także obsługi kas fiskalnych. Zdarzają się nam kobiety prowadzące tiry, ale to pojedyncze osoby. Panie często uczestniczą też w szkoleniach na operatorów wózków widłowych, ale płęć nie ma tutaj znaczenia. Poza tym panie radzą sobie w tym znakomicie. W naszym urzędzie także dominują kobiety, chociaż rządzą mężczyźni, a przy najmniej tak się im wydaje.

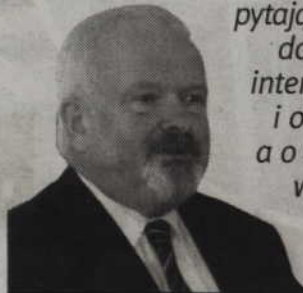
(jk)

O sytuacji na rynku pracy w powiecie kwidzyńskim piszemy na str. 4 i 5

NA DWA GŁOSY

O co mogą pytać radni?

Pytanie radnego Zbigniewa Kobana (PiS) o koszty adaptacji pokoszarowego budynku przy ul. Kościuszki, na potrzeby Starostwa Powiatowego, wywołało dyskusję na temat sposobu udzielania przez zarząd odpowiedzi. Radni PiS nie są zadowoleni z postawy zarządu. Starosta Jerzy Godzik twierdzi, że radni pytają o sprawy, które można znaleźć w oficjalnych dokumentach, opublikowanych na stronach internetowych. Budynek został wyremontowany i oddany do użytku w poprzedniej kadencji, a o kosztach informowano wielokrotnie, nawet w specjalnie przygotowanym filmie, który był emitowany w dwóch telewizjach kablowych.

Jerzy Godzik
starosta kwidzyńskiMirosław Górski
przewodniczący klubu radnych PiS w radzie powiatu kwidzyńskiego

Strony internetowe nie są robione po to, abyśmy spełnili jakieś warunki i zdobywali punkty, ale po to, aby uzyskiwać z nich informacje. Radni PiS, jak każdy mieszkaniec tego powiatu, może uzyskać szereg informacji i ściągnąć je sobie ze strony. Trzeba najpierw sprawdzić czy informacje te się tam znajdują. Po co o nie pytać, skoro są ogólnie dostępne.

Postawa zarządu w sprawie interpelacji, jakie wnoszą radni powiatu, nie wydaje mi się właściwa. Odsyłanie nas do stron internetowych uważam za sprzeczne ze statutem. Prosiłbym, że na pytania, które nawet irytują zarząd, co widziałem po reakcji starosty i wicestarosty, zarząd odpowiadał w sposób wyczerpujący.

(jk)

OGŁOSZENIA DROBNE

(do 8 wyrazów)

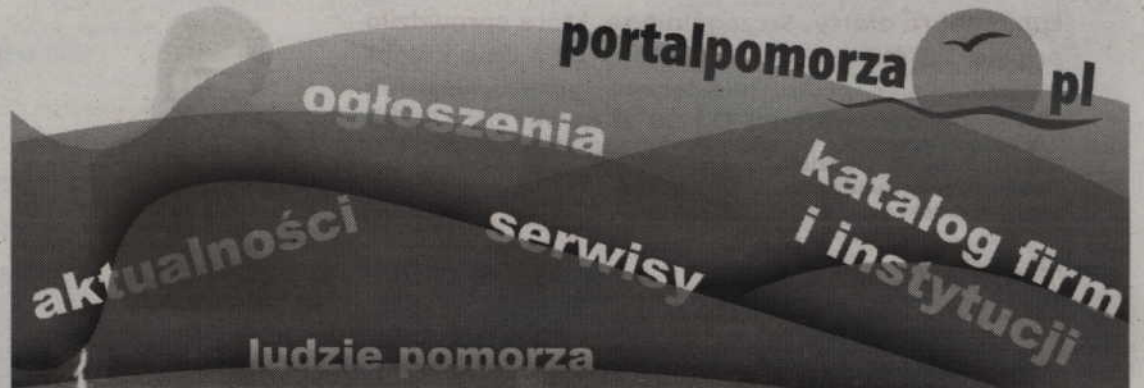
Z tym kuponem w każdy piątek dla pierwszych 20-tu osób dajemy możliwość umieszczenia ogłoszenia

ZA 1 GROSZ!!!

Zapraszamy w każdy piątek od 9:00 do 15:00

Kurier Kwidzyński, ul. Chopina 26

Tel. 55-645-75-41



Finał pomorskiej olimpiady

Miłosz Kowalski najlepszy

POWIAT. Miłosz Kowalski, uczeń I Liceum Ogólnokształcącego w Kwidzynie, zwyciężył w finale Olimpiady Wiedzy o Bezpieczeństwie „Bezpieczne i przyjazne Pomorze”. Zwycięzca będzie mógł przez pięć lat, bez żadnych opłat, studiować na dowolnie wybranym kierunku Gdańskiej Wyższej Szkoły Humanistycznej.

To czwarta edycja olimpiady, której organizatorami są straża miejskie z Gdańska, Kościerzyny, Pelplina, Pruszcza Gdańskiego, Pucka, Tczewa i Kwidzyna oraz Gdańska Wyższa Szkoła Humanistyczna.

W finale zmierzyło się dwudziestu uczniów szkół ponadgimnazjalnych z Pomorza, w tym czterech z I Liceum Ogólnokształcącego w Kwidzynie.

Głównym zadaniem stawianym przed finałową dwudziestką było przekonanie jury do tez zawartych w multimedialnej prezentacji, którą każdy z uczestników musiał przygotować na temat bezpieczeństwa i porządku w swoim miejscu zamieszkania. Finaliści przedstawili swoje własne propozycje usprawnień. Podczas obrony prac każdy z uczniów odpowiadał na pytania zadawane przez komisję konkursową. Poziom tegorocznej olimpiady był wyjątkowo wysoki, a różnice punktowe w końcowej klasyfikacji uczestników były nieznaczne. Na trzecim miejscu uplasował się Dawid Kaszubowski z I Liceum Ogólnokształcącego z Kościerzyny. Miejsce drugie zajął Łukasz Łabędzki



Zwycięzca ze strażnikami miejskimi z Kwidzyna

Fot. archiwum Straży Miejskiej w Kwidzynie

z Gdańska (VIII LO). Zwycięzcą zaś został Miłosz Kowalski reprezentujący I LO z Kwidzyna. W nagrodę młody mistrz będzie mógł przez pięć lat, zupełnie za darmo, studiować na dowolnie wybranym kierunku w Gdańskiej Wyższej Szkole Humanistycznej – mówi Mirosław Iljin, rzecznik

prasowy Komendy Straży Miejskiej w Kwidzynie.

W czwartej edycji Olimpiady Wiedzy o Bezpieczeństwie „Bezpieczne i przyjazne Pomorze” wzięło udział 584 reprezentantów pomorskich szkół ponadgimnazjalnych.

(jk)

Klasyfikacja końcowa

1. Miłosz Kowalski - I LO w Kwidzynie
2. Łukasz Łabędzki - Gdańsk (VIII LO)
3. Dawid Kaszubowski - Kościerzyna (I LO)
4. Alicja Ławrynowicz - Uniwersyteckie Katolickie Liceum Ogólnokształcące w Tczewie
5. Patrycja Kogut - I LO w Kwidzynie
6. Jakub Szymański - Zespół Szkół Sportowych i Ogólnokształcących w Gdańsku
7. Maskowicz Dominik - I LO w Kwidzynie
8. Małgorzata Przybył - I LO w Pucku
9. Magdalena Skrzypek - IV LO w Gdańsku
10. Katarzyna Jasnoch - I LO w Kwidzynie
11. Natalia Kotowska - I LO w Kościerzynie
12. Magdalena Mastykarz - II LO w Gdańsku



Miłosz Kowalski, uczeń I Liceum Ogólnokształcącego w Kwidzynie zwyciężył w finale Olimpiady Wiedzy o Bezpieczeństwie „Bezpieczne i przyjazne Pomorze”.

Zasady dla środowiska

POWIAT. Będą pieniądze na usuwanie azbestu

Samorząd powiatu rozpoczął udzielanie dotacji na utylizację materiałów budowlanych zawierających azbest. Z powodu likwidacji Powiatowego Funduszu Ochrony Środowiska nie było to możliwe w ubiegłym roku. Rada powiatu przyjęła zasady, które regulują przyznawanie dotacji. Z pieniędzy będą mogły skorzystać nie tylko osoby fizyczne, ale także przedsiębiorcy oraz organizacje pozarządowe.

Po likwidacji Powiatowego Funduszu Ochrony Środowiska, który funkcjonował do końca 2009 r. nie było rozpoznawanie, które pozwalałyby na

udzielanie pomocy finansowej na programy, które były realizowane przez wiele lat, jak np. program dotyczący utylizacji eternitu. Wiele osób skorzystało z pomocy w ostatnich latach. Niestety nie mogliśmy udzielać tego typu dotacji w ubiegłym roku. W tym ustawodawca stworzył nam taką możliwość. Określił, że mamy w obowiązku ustalenie zasady – twierdzi Andrzej Fortuna, wicestarosta kwidzyński.

Z pomocy będą mogły skorzystać osoby fizyczne, prawne, w tym organizacje pozarządowe, wspólnoty

mieszkańciewe, a także przedsiębiorcy. Podmioty te muszą posiadać tytuł prawny do nieruchomości, która musi znajdować się na terenie powiatu kwidzyńskiego. Dofinansowanie wymiany pokrycia dachowego, w zakresie refundacji kosztów utylizacji, czyli składowania materiałów w Gilwie Małej (gmina Kwidzyn) może zostać przyznane do wartości kwoty netto wskazanej w fakturze. Nie może zwracać VAT. Podstawą uzyskania dotacji jest złożenie wniosku. Decyzję o przyznawaniu pieniędzy podejmuje zarząd powiatu. Całą procedurę przygotowuje natomiast wydział ochrony środowiska. Wymagane jest pozwolenie na budowę. Wskazana musi zostać też firma, która dokona demontażu. Mogą to być tylko firmy, które mają do tego uprawnienie, ze względu na szkodliwość tego materiału w trakcie rozbiórki. (jk)

Trzeba to zrobić do 2030 roku

W ostatnich latach, dzięki dotacjom, udało się w powiecie zutylizować ponad 1200 ton eternitu. Ustawowo mamy czas do 2030 roku, ale na terenie powiatu jest jeszcze ok. 10 tys. ton eternitu, który trzeba zutylizować. W budżecie powiatu zaplanowano na utylizację 80 tys. zł. Zarząd nie wyklucza jednak, że jeśli będzie potrzeba, to zwróci się do rady o zwiększenie środków.

REKLAMA

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI

Podaje się do publicznej wiadomości, że dnia **04 kwietnia 2011 r. o godzinie 10.00** w siedzibie Urzędu Skarbowego w Kwidzynie ul. 3-go Maja 6, **sala szkoleniowa na II piętrze**, odbędzie się **I LICYTACJA** n/w ruchomości:

1. sam. ciężarowy marki FIAT DUCATO, nr rej. GKW 97VU, rok produkcji 2003, stanowiący własność Agnieszki Krysztofiak zam. Kwidzyn ul. Piłsudskiego 19, cena oszacowania 17.600 zł, cena wywołania **13.200 zł**
2. sam. osobowy marki VOLVO S40, nr rej. GKW 65PL, rok produkcji 2000, stanowiący własność Michała Racioniewskiego zam. Obrzynowo 42 gm. Prabuty, cena oszacowania 6.400 zł, cena wywołania **4.800 zł**
3. sam. ciężarowy marki PEUGEOT 206 SW, nr rej. GKW 92JX, rok produkcji 2003, stanowiący własność Adama Lisa zam. Kwidzyn ul. Żeromskiego 21, cena oszacowania 11.500 zł, cena wywołania **8.625 zł**
4. sam. ciężarowy marki RENAULT TRAFIC, rok produkcji 2005, stanowiący własność Lucjana Piaska zam. 82-550 Prabuty ul. Łąkowa 9, cena oszacowania 30.400 zł, cena wywołania **22.800 zł**.

Wyżej wymienione ruchomości będzie można obejrzeć w dniu licytacji od godz. 8.00 do godz. 9.30 na parkingu strzeżonym firmy KOKERS w miejscowości Tychnowy 31A w obecności poborców skarbowych: Piotra Górskiego (tel. 695 412 555) oraz Mariusza Próchnickiego (tel. 601 618 800). W przypadku, gdy w/w ruchomości nie zostaną sprzedane w pierwszej licytacji, termin II LICYTACJI zostaje ogłoszony na dzień 11 kwietnia 2011 roku o godz. 10.00.

Jeżeli szacunkowa wartość sprzedawanej ruchomości przekracza kwotę 4500 zł, osoby przystępujące do przetargu obowiązane są złożyć organowi egzekucyjnemu wadium w wysokości 1/10 kwoty oszacowania. Wadium należy złożyć organowi egzekucyjnemu bezpośrednio przed licytacją. Nabywca jest obowiązany uiścić natychmiast po udzieleniu mu przybycia przynajmniej cenę wywołania, jeżeli jej nie uiści, traci prawo wynikłe z przybycia i nie może uczestniczyć w dalszej licytacji.

Licytację uważa się za niedoszlą do skutku, jeżeli nie weźmie w niej udziału przynajmniej dwóch uczestników, jak również gdy żaden z uczestników nie zaoferował nawet ceny wywołania. Urząd Skarbowy w Kwidzynie zastrzega sobie prawo odstąpienia od licytacji bez podania przyczyny.

DZIŚ ZLECENIE - JUTRO OGŁOSZENIE

Ogłoszenie drobne opłacone we wtorek do godziny 11.00 ukaże się w naszej gazecie już następnego dnia.

BIURO OGŁOSZEŃ KURIERA KWIDZYŃSKIEGO:

Kwidzyn, ul. Chopina 26, tel./fax 55 645 75 41

Bezrobocie w powiecie kwidzyńskim

Nie można nic zaplanować – nie

RAPORT. W powiecie kwidzyńskim rejestruje się mniej bezrobotnych niż jeszcze kilka miesięcy temu. Rynek pracy zaczyna się ożywiać, urząd pracy coraz częściej otrzymuje potwierdzenia o zatrudnieniu.

Nadal jednak nie wiadomo, jakimi środkami będzie dysponował urząd na aktywizację zawodową. W tym roku ma być ich o 70 proc. mniej niż w ubiegłym roku.

- W ubiegłym roku wydaliśmy ponad 17 mln zł na aktywizację zawodową bezrobotnych. W tym roku otrzymaliśmy 1,8 mln zł. A mamy ubiegłoroczne zobowiązania związane m.in. ze stażami na kwotę 600 tys. zł, które musimy pokryć z przyznanych nam pieniędzy. Mam obietnicę, że dostanę jeszcze 600 tys. zł. Ze środków europejskich mam otrzymać 1,3 mln zł. Nie wiadomo jednak co dalej – mówi Jerzy Bartnicki, dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Kwidzynie.

W ministerstwie się pomylili

Taka sytuacja sprawia, że urząd nie jest w stanie niczego zaplanować. A i tak jesteśmy w korzystniejszej sytuacji niż niektóre urzędy pracy w kraju. Urząd ma bowiem prawo do zaciągania zobowiązań do 30 proc. środków, które w ubiegłym roku zostały przyznane zgodnie z algorytmem. Gdyby także Kwidzyn skorzystał z tego prawa, zobowiązania urzędu mogłyby przekroczyć 2 mln zł. Ponieważ otrzymał w tym roku 1,8 mln zł, nie byłby w stanie ich pokryć i złamałby dyscyplinę budżetową. Jest kilka powiatów w Polsce, które znalazły się w takiej sytuacji i obecnie zrywają umowy stażowe. Ktoś w ministerstwie nie dopatrzył, że najpierw trzeba urzędowi dać pieniądze na pokrycie

zobowiązań, a później środki na aktywizację zawodową w tym roku.

Mniej się rejestruje

Pewnym pocieszeniem w trudnej sytuacji jest zmniejszenie liczby rejestracji osób bezrobotnych.

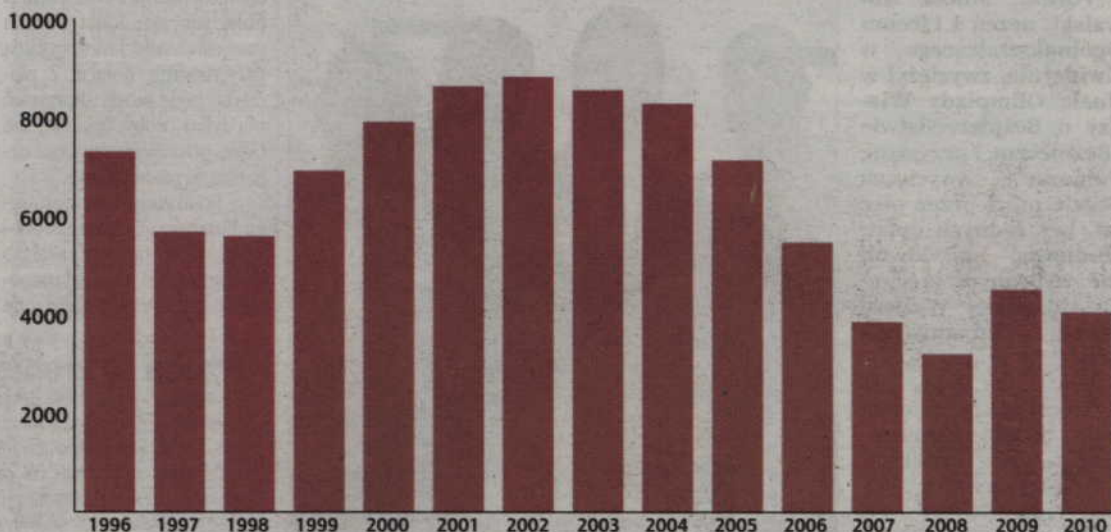
- Na koniec lutego mieliśmy zarejestrowane 5252 osoby bezrobotne. Mamy nadzieję, że ta liczba nie będzie już rosła. To o 933 osoby więcej niż roku temu. Wiosna to zwykle ożywienie związane z pracami budowlanymi czy drogowymi. Przycichły też sygnały o kolejnych redukcjach zatrudnienia. Nie zostały też zrealizowane zapowiedzi firmy Jabil, że ok. 1500 osób straci pracę. U nas zarejestrowało się ok. 500 osób nie tylko z tej, ale także z zakładów, które z tą firmą współpracują. Obecnie mamy sygnały, że ponownie zaczyna się zatrudniać te osoby – mówi Jerzy Bartnicki.

Nieoficjalnie o zwolnieniach

Większość informacji o planowanych zwolnieniach lub zatrudnieniu pracowników ma charakter nieoficjalny.

- Dobrze by było, gdybyśmy taką informację uzyskiwali odpowiednio wcześniej, aby można było podejmować określone działania. Ustawa antykryzysowa pozwała na wielokrotne podpisywanie umów z pracownikami na czas określony. Oznacza to, że tak naprawdę nikt nikt nie zwalania, a jedynie nie przedłuża umów. Jeśli jako urząd mówimy, że

Stan bezrobocia w latach 1996-2011 w powiecie kwidzyńskim



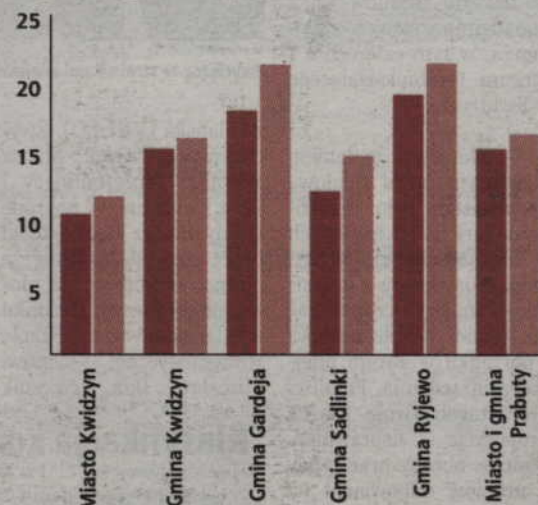
Liczba bezrobotnych na koniec stycznia 2011 r.

Miasto Kwidzyn – 1948 bezrobotnych
Gmina Kwidzyn - 671
Gmina Gardeja - 653
Gmina Sadlinki - 355
Gmina Ryjewo - 474
Miasto i gmina Prabuty – 840

Wzrost liczby bezrobotnych w okresie styczeń-grudzień 2010 i 2011

Miasto Kwidzyn – wzrost o 227 bezrobotnych
Gmina Kwidzyn - 20
Gmina Gardeja - 102
Gmina Sadlinki - 58
Gmina Ryjewo - 38
Miasto i gmina Prabuty – 49
Powiat kwidzyński - 494

Porównanie stopy bezrobocia w okresie styczeń-grudzień 2010 i 2011 roku



17 mln zł – tyle w ubiegłym roku wydano na aktywizację zawodową dla bezrobotnych w powiecie kwidzyńskim.

1,8 mln zł – tylko tyle urząd otrzymał na aktywizację w tym roku.

jakiś zakład zwalnia pracowników, to zaraz słyszymy, że to nieprawda, gdyż chodzi jedynie o nie przedłużenie umów. Na rynku

pracy taka osoba jest jednak bezrobotna i nie jest ważne czy miała umowę na czas określony czy pozostała bez pracy z innego

powodu – podkreśla Jerzy Bartnicki.

Doradca doradzi

Obecnie osoba rejestrująca się w urzędzie pracy jako bezrobotna może jedynie liczyć na pomoc pośrednika, doradcy zawodowego i na uczestnictwo w zajęciach Klubu Pracy.

To finansuje samorząd powiatu, dlatego tego typu działania prowadzone są bez przeszkód. Kwidzyński urząd czeka na przyznanie środków europejskich wówczas bezrobotni będą mogli liczyć na staż lub wsparcie finansowe na rozpoczęcie działalności gospodarczej. (jk)

To osłabia gospodarkę!

POWIAT. Samorządowcy zaniepokojeni ograniczeniem pieniędzy dla bezrobotnych

Rada powiatu zaprotestowała przeciwko obniżeniu przez rząd pieniędzy na aktywizację zawodową. Jednocześnie przyjęła uchwałę w tej sprawie, żądając zwiększenia pieniędzy.

O zajęcie się sprawą przez komisję polityki społecznej i aktywizacji zawo-

wej wnioskowali wcześniej radni Prawa i Sprawiedliwości. Katarzyna Opacka, przewodnicząca komisji, podkreśla, że uchwała odnosi się do radykalnego obniżenia środków na fundusz pracy.

- Samorząd powiatu wyraża głębokie niezadowolenie z powodu drastycznego obniżenia środków funduszy pracy na finansowanie

programów na rzecz programów promocji zatrudnienia, łagodzenia skutków bezrobocia i aktywizację zawodową osób bezrobotnych na 2011 r. Proponowany poziom środków na poszczególne przeciwdziałania bezrobociu daleko odbiega od potrzeb lokalnego rynku pracy i ma negatywny wpływ na gospodarkę powiatu - cytuje

treść uchwały Katarzyna Opacka.

Rada powiatu wniosła o zwiększenie środków na Fundusz Pracy do wysokości gwarantującej likwidację skutków bezrobocia. Mirosław Górski (PiS), dziękując komisji, że zajęła się wnioskiem Prawa i Sprawiedliwości, uważa, że przyjęta uchwała będzie jednym z licznych głosów,

które w tej chwili napływają do rządu. Radny Zbigniew Koban (PiS) twierdzi, że od presji społecznej zależy, jak szybko środki zostaną uruchomione i w jaki sposób będą mogły służyć bezrobotnym.

- Przypomnę, że sytuacja na rynku pracy stale się pogarsza. Liczba bezrobotnych wzrasta. Przyjęcie tej uchwały jest rodzajem pre-

sji społecznej. Jeśli wszyscy będą milczeć, to władze nie będą zbyt chętne, aby te środki uruchamiać - mówi Zbigniew Koban

Jerzy Śnieg, przewodniczący rady powiatu podkreśla, że problem nie dotyczy tylko Powiatowego Urzędu Pracy w Kwidzynie, ale także innych urzędów w kraju. (jk)

wiadomo ile będzie pieniędzy



2. Nie zostały też zrealizowane zapowiedzi firmy Jabil, że ok. 1500 osób straci pracę. W urzędzie zarejestrowało się ok. 500 osób nie tylko z tej, ale także z zakładów, które z tą firmą współpracują – mówi Jerzy Bartnicki, dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Kwizdynie.

Fot. Mirosław Wiśniewski/Archiwum

Pracodawca musi osobiście złożyć ofertę. Bezsens?...

Powiatowy Urząd Pracy w Kwizdynie notuje także ożywienie w ofertach pracy. Pojawiły się jednak utrudnienia, które mogą sprawić, że napływ ofert będzie mniejszy.

29 grudnia ubiegłego roku ukazało się nowe rozporządzenie o standardach. Pracodawca musi dzisiaj osobiście złożyć ofertę na piśmie, że potrzebuje pracowników. Jeśli pracodawca z Nowego Jorku będzie chciał zatrudnić kogoś w Kwizdynie to musi sam przylecieć, aby złożyć ofertę. Od razu po wejściu w życie rozporządzenia było widać zahamowanie spływu ofert.

- Nie chcę już mówić o negatywnych komentarzach pracodawców. Musimy się stosować do tego przepisu, ale ministerstwo powiedziało

nam, że mamy średnio przejmować się tym rozporządzeniem, dlatego nie bardzo wiem po co się ukazało – mówi Jerzy Bartnicki.

Za przyjęciem rozporządzenia kryje się tak naprawdę statystyka. Ministerstwo pracy i polityki społecznej chce, aby liczba ofert wynikająca ze statystyk była rzeczywista. Wcześniej uwzględniano wszystko, w tym oferty telefoniczne i przesłane faksem. W tym przypadku statystyka zwyciężyła zdrowy rozsądek. Dawniej jak pracodawca szukał specjalisty, w wąskiej dziedzinie, wysyłał ofertę do wielu rządów pracy. W statystyce dawało to 380 ofert. Dzisiaj może ją wysłać do jednego urzędu.

Dlaczego rolnik nie chce wypełniać papierów?

Nadal najtrudniejsza sytuacja na rynku pracy jest w gminach wiejskich. Wieś jest coraz bardziej zmechanizowana i coraz trudniej znaleźć pracę w rolnictwie, nawet sezonową. I, jak twierdzą urzędnicy. Nawet jak są drobne prace do wykonania, to i tak nikt oficjalnie tego nie

zgłasza. Zatrudnienie na umowę zlecenie wiąże się z papierkową pracą. Rolnik nie ma czasu na ich wypełnianie, bo zajęty jest pracą w polu. Jeśli zatrudnianie w rolnictwie nie zostanie uproszczone, to nadal będziemy mieli do czynienia z szarą strefą.

Przed wszystkim: operator wózka

Najbardziej poszukiwanymi pracownikami w powiecie kwizdyńskim są operatorzy wózków widłowych. Zapotrzebowanie jest ogromne – kursy z tej dziedziny są najczęściej organizowanymi szkoleniami w urzędzie pracy. Uczestniczą w nich kobiety i mężczyźni.

Dzisiaj towary umieszczone są na paletach. Do rzadkości należy ręczny rozładunek. Pojazd dostarczający towar musi zostać sprawny i szybko rozładowany. To nowy bardzo popularny zawód, w którym bardzo dobrze radzą sobie kobiety. Cały czas potrzebni są też kierowcy. Zapotrzebowanie jest także na zawody budowlane. Nie jest jednak łatwo znaleźć dobrego fachowca, który potrafi na trzeźwo wytrzymać osiem godzin pracy.

- Co z tego, że w bazie danych mam kilkuset murarzy, a także sklepy, co wiąże się z organizowaniem przez PUP szkoleń z obsługi kasy fiskalnej. W ostatnio zgłoszonych ofertach pra-



Operatorem wózka widłowego chcą zostać i mężczyźni, i kobiety.

Fot. Mirosław Wiśniewski

Zawody poszukiwane

Operator wózka widłowego, sprzedawca, kierowca, wartownik, sprzątaczkę, kelner, spedytor, specjalista do spraw planowania i logistyki, rzeźnik wędliniarz, kierowca ciągnika, inżynier budowy dróg i mostów.

twierdzi Jerzy Bartnicki, dyrektor PUP w Kwizdynie.

Zapotrzebowanie zgłaszają firmy ochroniarskie, a także sklepy, co wiąże się z organizowaniem przez PUP szkoleń z obsługi kasy fiskalnej. W ostatnio zgłoszonych ofertach pra-

cy pracodawcy poszukują kierowców, wartownika, sprzątaczkę, kelnera, spedytora, specjalistę do spraw planowania logistyki, rzeźnika wędliniarza, kierowcę ciągnika, a także inżyniera budowy dróg i mostów.

(jk)

REKLAMA

Zadbaj o swoje stopy

Gabinet Kosmetyczno - Podologiczny w Sadlinkach przy ul. Kwizdyńskiej 20 oferuje zabiegi pielęgnacyjne oraz wspomagające leczenie dla Twoich stóp.

Nie ukrywaj bólowego problemu stóp!

- stopy - integralna część ludzkiego ciała spełniająca ważną rolę w prawidłowym funkcjonowaniu naszego organizmu. Należy je prawidłowo pielęgnować. Warto o nie dbać przez całe życie.

Problemy związane ze stopami dotyczą nas wszystkich - nie czekaj zadbaj o nie już dziś!

W gabinecie wykonywane są zabiegi:

- pielęgnacja stopy cukrzycowej, podstawowy zabieg podologiczny
- zabiegi na zrogowaciałym naskórku, usuwanie hiperkeratoz i modzeli
- usuwanie odcisków, odbudowa uszkodzonego paznokcia
- wykonywanie indywidualnych ortez i odciażeń na odpowiednie części stopy, ortonyksja - sporządzanie indywidualnych klamer korygujących wrastające paznokcie

W ofercie usług znajdziecie Państwo również: manicure, depilacja owłosienia woskiem, regulacja brwi, henna, makijaże, mikrodermabrazja, zabiegi pielęgnacyjne twarzy



Zapraszam na zabiegi tel. 519 111 862

KRONIKA STRAŻACKA

Spłonęło 40 tys. zł

PRABUTY. Zapalił się garaż przy zakładzie kamieniarskim na ulicy Parkowej. Ogień ugasili strażacy z Ochotniczej Straży Pożarnej w Prabutach. Spłonął zniszczeniu drewniany strop garażu, samochód dostawczy volkswagen, osiem felg aluminiowych z oponami, komputer, cztery płyty nagrobkowe, dwa rowery i wyposażenie garażu. Straty oszacowano wstępnie na ok. 40 tys. zł.

Pożar na poddaszu

KWIDZYN. Na poddaszu budynku jednorodzinne przy ul. Granicznej wybuchł pożar. Strażacy ugasili ogień. Podczas akcji usunięto przez okno spalone elementy wyposażenia pomieszczenia. Spłonęło wyposażenie pokoju na poddaszu. Straty oszacowano wstępnie na 5 tys. zł.

Ogień w kotlewni

KWIDZYN. Piec centralnego ogrzewania spalil się w kotlewni budynku jednorodzinne przy ul. Hallera. Strażacy użyli piany, aby ugasić pożar w pomieszczeniu. Po zakończeniu akcji trzeba było przy pomocy wentylatora oddymić pomieszczenie. Straty oszacowano wstępnie na ok. 10 tys. zł.

Ciągnik w ogniu

STARY KAMIEŃ (GM. PRABUTY). Kabina kierowcy, instalacja elektryczna i instalacja hydrauliczna ciągnika rolniczego spaliły się w wyniku pożaru do jakiego doszło w Starym Kamieniu. Ogień gasili strażacy z Ochotniczej Straży Pożarnej w Prabutach. Straty oszacowano wstępnie na ok. 25 tys. zł.

(jk)

Pijany i bez prawa jazdy

KWIDZYN. Kierowca zatrzymany

Prawie promil alkoholu miał kierowca opla, którego zatrzymali policjanci na ulicy Hallera. Okazało się też, że 41-latek ma sądowy zakaz prowadzenia pojazdów.

Na ulicy Hallera policjanci z Zespołu Dochodzeniowo-Sledczego kwidzińskiej komendy zauważyli kierowcę opla. Funkcjonariusze pamiętali, że mężczyzna w grudniu ubiegłego roku stracił prawo jazdy za kierowanie w stanie nietrzeźwym.

Stróże prawa zatrzymali samochód i udaremnili dalszą jazdę. Okazało się, że 41-letni mężczyzna, który ma zakaz sądowy prowadzenia pojazdów do listopada 2011 roku, jest pijany - miał 0,8 promila alkoholu. Niebawem stanie przed sądem, gdzie odwołanie się od wyroku sądu. Grozi mu od 3 miesięcy do 5 lat pozbawienia wolności.

(ad)

Za jazdę po pijanemu

PRABUTY, GARDEJA. Ukrywali się przed wymiarem sprawiedliwości

Policjanci z Prabut i Gardei zatrzymali trzy osoby poszukiwane przez wymiar sprawiedliwości. W ręce funkcjonariuszy wpadli trzej mężczyźni w wieku 24, 29 i 30 lat. Cała trójka ma do odbycia karę w więzieniu.

Pierwszy z nich, 24-latek, wpadł na ul. Reja w Prabutach. Miejscowi kryminalni w przechodniu rozpoznali poszukiwanego prabucia. Po wylegitymowaniu i sprawdzeniu mężczyzny w policyjnych kartotekach okazało się, że za używanie słów wulgarnych i spożywanie alkoholu w miejscu publicznym ma on zasądzone 12 dni aresztu.

Kolejny poszukiwany mężczyzna zatrzymany został przez prabucką patrolówkę. Policjanci znaleźli

30-latek schowanego w jednym z budynków gospodarczych w Kołodziejach, podczas gdy sprawdzali ewentualne miejsca pobytu osób poszukiwanych. Mieszkaniec gminy Prabuty za kierowanie samochodem w stanie nietrzeźwym spędzi w zakładzie karnym 1,5 roku.

Tego samego dnia wieczorem stróże prawa z Posterunku Policji w Gardei zatrzymali 29-latek, który za popełnione wykroczenia nie zapłacił zasądzonej kary grzywny. Kompletnie zaskoczony mężczyzną policjanci zastali w jego mieszkaniu w Gardei. Najbliższe 8 dni spędzi w więzieniu. Cała trójka trafiła do policyjnego aresztu, a następnie do zakładu karnego.

(ad)

Włamał się pod osłoną nocy

Wyniół telewizor z restauracji

PRABUTY. Tylko 30 minut potrzebowali prabucki policjanci, by zatrzymać 26-latkę, która włamała się do restauracji i ukradła wiszący na ścianie telewizor plazmowy.

Za kradzież z włamaniem grozi mu do 10 lat pozbawienia wolności.

Właściciel jednej z prabuckich restauracji powiadomił policję, że ktoś włamał się do jego lokalu i ukradł 42-calowy telewizor plazmowy. Funkcjonariusze z miejscowego komisariatu już po pół godzinie od otrzymania zgłoszenia wpadli na ślad sprawcy. Okazało się, że włamywacz, to 26-letni mieszkaniec Brodnicy, który czasowo przebywa w Prabutach. Policjanci ustalili, że mężczyzna za pomocą łomu



Policjanci odzyskali skradziony z restauracji telewizor.

Fot. Archiwum KPP Kwidzyn

wyważył drzwi od zaplecza lokalu, wszedł do środka i ukradł wiszący na ścianie telewizor. Funkcjonariusze zatrzymali włamywa-

cza i odzyskali skradziony sprzęt warty 2 tys. zł. Mężczyzna został przesłuchany. Przyznał się do zarzucanego czynu.

Za kradzież z włamaniem grozi mu do 10 lat pozbawienia wolności.

(ad)

Kobieta, której wyrwano torebkę

KWIDZYN. Policja prosi o pomoc

Policjanci wiedzą już, kto latem 2010 roku, w Kwidzynie na ul. Staszica, w rejonie Szkoły Podstawowej nr 2, ukradł kobiecie torebkę. Dwaj chłopcy, wieku 15 i 16 lat, wyrwali ją z ręki kobiecie idącej ulicą i uciekli.

Zwracamy się do osoby pokrzywdzonej w wyniku tego zdarzenia lub osób, które posiadają

informację na jej temat, o kontakt z prowadzącym sprawę - pod nr 55-645-03-02 lub z dyżurnym Komendy Powiatowej Policji w Kwidzynie pod numerami telefonów 55-645-02-22 lub 997 i 112 - informuje sierż. Bożena Schab, rzecznik prasowy kwidzińskiej policji.

(ad)

Pseudokibice obrażają nielubianą drużynę

KWIDZYN. Pomalowali sprayem budynek

Dwaj nieletni, 15- i 17-latek, odpowiedzą za uszkodzenia mienia. Pomalowali farbą w sprayu elewację kilku budynków, umieszczając na ścianach obraźliwe napisy na temat drużyny piłkarskiej.

Dzielnicy zatrzymali 15-latkę, który z dwa lata starszym kolegą na przelocie września i października ubiegłego roku pomalował farbą w sprayu elewację budynku

przy ul. Malborskiej. Nieletni pseudokibice nanieśli obraźliwe napisy na temat klubu piłkarskiego. Straty oszacowano na 300 zł. Policjanci ustalili, że w ten sam sposób wandalę zniszczyli jeszcze kilka innych budynków na terenie miasta. Za uszkodzenie mienia chuliganie będą się tłumaczyć przed sędzią rodzinnym, a ich rodzice muszą liczyć się z kosztami naprawienia wyrządzonej szkody.

(ad)

Ukradła telefon, bo musiała pilnie zadzwonić

KWIDZYN. Złodziejka w budce stróża

Policjanci zatrzymali 25-latkę, która miesiąc temu ukradła telefon komórkowy pracownikowi jednej z firm budowlanych. Kobiecie grozi do 5 lat pozbawienia wolności.

Kwidzińscy kryminalni pracujący nad sprawą kradzieży telefonu komórkowego zatrzymali 25-letnią sprawczynię. Ustalili, że kobieta na początku lutego ze stróżówki ochroniarza jednej z firm budowlanych na terenie miasta ukradła telefon komórkowy i cały czas z niego korzystała. Kobieta została przesłuchana i usłyszała zarzut. Przyznała, że ukradła telefon, bo musiała pilnie zadzwonić do rodziny. Stróże prawa odzyskali komórkę. 25-latek grozi jej do 5 lat pozbawienia wolności.



Skradziony w lutym telefon wrócił do właściciela.

Fot. Archiwum KPP Kwidzyn

Gimnazjum nr 3 w Kwidzynie

W Kwidzynie istnieją trzy gimnazja. Dziś prezentujemy Gimnazjum nr 3, które znajduje się przy ul. Kamiennej. Powstało na bazie dawnej Szkoły Podstawowej nr 8. To co mówią o szkolnej społeczności Gimnazjum nr 3 jej członkowie.

Dobry start w świat nauki

Nasza szkoła jest bezpiecznym i przyjaznym miejscem zdobywania wiedzy i rozwijania talentów, dlatego zapraszamy wszystkich, którzy chcą mieć dobre podstawy dla dalszego startu w świat nauki. Nasza nauka oferuje wysoki poziom nauczania potwierdzony wynikami egzaminacyjnymi. Szkoła uzyskała wzrost efektywności nauczania, o czym świadczy najlepszy wynik w historii szkoły w 2010 roku oraz najwyższa efektywność pracy potwierdzona EWD (efektywność nauczania). (EWD 2010

- humanistyczny -- +3,09, mat.- przyrod ---- +3,13.

Solidarność i tolerancja

Zapewniamy edukację dla wszystkich, bo doceniamy i wspieramy różnorodność wśród uczniów. Tworzymy optymalne warunki wspomagające rozwój każdego dziecka. Zapewniamy im niezbędne warunki do rozwoju w oparciu o zasady solidarności i tolerancji.

Europejska wiedza

Codzienną szkolną rzeczywistość uatrakcyjnia bogata oferta

zajęć pozalekcyjnych. Młodzież ma szansę doskonalić swoje umiejętności w ramach kół przedmiotowych i zajęć pozalekcyjnych. Bardzo prężnie działa Szkolny Klub Europejski, który propaguje wiedzę o Unii Europejskiej nie tylko na terenie szkoły - szerząc wiedzę na temat praw człowieka został dostrzeżony i nagrodzony przez Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich.

Młodzi aktorzy

Bardzo aktywne jest również koło teatralne, które

uatrakcyjnia życie uczniowskie.

Centrum Edukacji Obywatelskiej

Zapraszamy wszystkich, którzy lubią się uczyć, poznawać i odkrywać świat, a także spróbować się w działaniu poprzez realizację wielu projektów. Co roku uczniowie Gimnazjum nr 3 biorą udział w projektach ogłaszanych przez Centrum Edukacji Obywatelskiej m. in. „Aktywista. 20 lat minęło...”. Ich działania zostały dostrzeżone przez CEO, dlatego

też zostali zaproszeni na Ogólnopolską Prezentację Projektów Młodzieżowych do Warszawy.

Stabilna kadra

Stabilna i wykwalifikowana kadra pedagogiczna zapewnia przyjemną atmosferę oraz indywidualne podejście do uczniów, dzięki czemu czują się oni pewni, otwarci i zadowoleni.

Miłośnicy sportu

Szczególnie wiele atrakcji szkoły przygotowuje dla wielbicieli sportu.



MŁODZI REPORTERZY

Uczniowie Gimnazjum nr 3 maja możliwość poszerzenia wiedzy w wielu dziedzinach m.in. w zakresie dziennikarstwa. Już po raz drugi działają w programie Reportażysty, dzięki któremu uczyć się tworzyć filmy. Program daje możliwość korzystania z doświadczeń dziennikarzy, którzy proponują reportaże jako sposób i narzędzie opisywania rzeczywistości.



Motto szkoły

„Umysł to nie dzban, który należy wypełnić ale ognisko, które wypada rozpałcić”.

- Plutarch

Zapraszamy na Dzień Otwarty Gimnazjum nr 3
2 kwietnia zapraszamy wszystkich na Dzień Otwarty Szkoły od godz. 10.00 do 13.00.

XXVII Ogólnopolski Festiwal Piosenki Harcerskiej Turystycznej i Poezji Śpiewanej

Oni wygrali Szatałamaję

KWIDZYN. Kolejny Ogólnopolski Festiwal Piosenki Harcerskiej Turystycznej i Poezji Śpiewanej już za nami. Prezentujemy dziś listę nagrodzonych w poszczególnych kategoriach.

Kategoria: Zmagania Nieprzetartego Szlaku
I miejsce 68 DH „Wesołe Włóczgi” im. M. Grzegorzewskiej z Kwidzyna

II miejsce „Kocury” ze Słupska

III miejsce „Uśńskie Anioły” z Uśnic

Wyróżnienie dla Katarzyny Kos ze Słupska

Publiczność swoją nagrodę w tej kategorii przyznała Ewie Piolunkowskiej.

Kategoria: Piosenka Harcerska

Zespoły

I miejsce 15 ADH „Muszelki” z Ustki

II miejsce dla Próbnej Drużyny Harcerskiej przy SP4 z Kwidzyna

II miejsce dla 13 Środowiskowej Wielopoziomowej Grunwaldzkiej DH „Szperacze” z Lidzbarka Welskiego

III miejsce zespołu Hufca ZHP Stare Pole

III miejsce dla 6 ADH „Waleczni” z Hufca ZHP Kwidzyna

Wyróżnienie dla Zespołu „Siebie Warci” z Rumii

Publiczność swoją nagrodę w tej kategorii przyznała 6 Drużynie Starszoharcerskiej „Białe Wilki” ze Sztumu

Kategoria: Piosenka Harcerska

Soliści

I miejsce dla Sylwii Kosowicz z Lidzbarka Welskiego

II miejsce dla Dominiki Brzostek z Rumii

III miejsce dla Moniki Zapalskiej z Lidzbarka Welskiego

Wyróżnienie dla Karoliny Kowalczuk, Pauliny Piórkowskiej i Dominiki Prangi

Kategoria: Piosenka Turystyczna i Poezja Śpiewana

Zespoły

I miejsce Zespół „Echelle” z Ustki

II miejsce Zespół „Propaganda” z Malborka

III miejsce dla Duetu Marta i Kasia z Gdańska

Wyróżnienie dla Zespołu „Pover” z Rumii i „Arabeska” z Gdańska

Kategoria: Piosenka Turystyczna i Poezja Śpiewana

Soliści

I miejsce dla Alicji Bieleckiej z Kwidzyna

II miejsce dla Julii Nowakowskiej z Kwidzyna

III miejsce dla Sylwii Kosowicz z Lidzbarka Welskiego

Wyróżnienia dla Magdaleny Jaks z Zespołem „Siebie Warci” z Rumii, Magdaleny Kamińskiej, Abigajl Kocur, Agnieszki Majk oraz Anastasiyi Smirnowej.

Publiczność swoją nagrodę przyznała Agnieszce Majk z Grudziądza.

Jurorzy

Dzień I Piosenka Harcerska, Nieprzetarty Szlak: harcmistrzyni Bogumiła Sítko, harcmistrzyni Bożena Pankowska i harcmistrz Mieczysław Dzikowski

Dzień II Piosenka Turystyczna i Poezja Śpiewana: Timur Gawyryś, Łukasz Majewski i Marcin Skrzypczak.



Zdjęcie: Mirosław Wiśniewski

„Jeszcze jeden taki złot, jeszcze jedna taka myśl jest daleko gdzieś mój dom - Szatałamaja DZIŚ!”



Szpitalne porozumienie podpisane

Jest powiatowy koordynator chirurgii

KWIDZYN, PRABUTY. Spółka „Zdrowie”, zarządzająca Szpitalem Powiatowym w Kwidzynie oraz Szpital Specjalistyczny w Prabutach podpisały porozumienie w sprawie współpracy. Będzie ona dotyczyła głównie chirurgii. Aby współpraca miała realny wymiar powołano powiatowego koordynatora ds. chirurgii. Został nim Zbigniew Biesiekierski, doświadczony chirurg, ordynator oddziału chirurgicznego w Szpitalu Specjalistycznym w Prabutach. Kadencja koordynatora będzie trwała dwa lata.

Honorowy patronat nad szpitalnym porozumieniem objął starosta Jerzy Godzik.

- Chodzi o to, żeby te dwa szpitale współpracowały ze sobą ściślej. Nie ma bowiem wątpliwości, że ta współpraca już jest. Ma dotyczyć przede wszystkim chirurgii. Nie ukrywamy, że od kilku lat szpital kwidzyński ma z tym problem. Aby go rozwiązać Leszek Czarnobaj, prezes spółki „Zdrowie” i Paweł Chodyniak, dyrektor Szpitala Specjalistycznego w Prabutach, uznali, że należy podpisać porozumienie w sprawie współpracy i powołać powiatowego koordynatora w sprawie chirurgii – wyjaśnia starosta Jerzy Godzik.

Będziemy się chwalić

Leszek Czarnobaj, prezes spółki „Zdrowie” uważa, że rywalizacja o pacjenta w tak małej społeczności w powiecie kwidzyńskim nie jest najlepszym rozwiązaniem.

- Bardzo nam zależy, aby wzajemna pomoc, omawianie różnych przypadków, dzielenie się wiedzą i doświadczeniami w dziedzinie chirurgii odbywało się w sposób zorganizowany. Koordynatorem będzie pan doktor Zbigniew Biesiekierski, znana postać w naszym powiecie, ordynator oddziału chirurgicznego w Szpitalu Specjalistycznym w Prabutach. Zastępcą koordynatora będzie doktor Jerzy Janik, zastępca or-



Zbigniew Biesiekierski i Jerzy Janik, doświadczeni lekarze chirurdzy będą koordynowali działaniami chirurgów w powiecie kwidzyńskim.

Fot. Jacek Kluczkowski

dynatora oddziału chirurgicznego w szpitalu w Kwidzynie, który już kiedyś u nas krótko pracował. Teraz wrócił. Jesteśmy z tego powodu niezmiernie szczęśliwi. Wiążemy duże nadzieje z pracą pana doktora. Mam nadzieję, że chirurgia będzie tą dziedziną, którą będziemy się w naszym powiecie chwalić – uważa Leszek Czarnobaj.

Paweł Chodyniak, dyrektor Szpitala Specjalistycznego w Prabutach, podkreśla, że to kolejny krok w zacieśnianiu współpracy pomiędzy szpitalem w Prabutach i spółką „Zdrowie” w Kwidzynie.

Połączy ich system informatyczny

-Wcześniej złożyliśmy wspólny wniosek o dofinansowanie stworzenia systemu informatycznego, który umożliwiłby obsługę pacjentów przebywających w szpitalu w Prabutach, ale z zamiarem przeniesienia do szpitala w Kwidzynie i odwrotnie. W tej chwili jesteśmy na etapie wdrażania systemu informatycznego. Pozwoli on na wymianę danych o pacjencie. Każde

takie przedsięwzięcie zacieśnia współpracę, a jednocześnie poprawia bezpieczeństwo mieszkańców powiatu – mówi Paweł Chodyniak.

Chirurgia to zespół

Zbigniew Biesiekierski, który będzie pełnił rolę koordynatora powiatowego ds. chirurgii, podkreśla, że

nie ma chirurgii jednoosobowej.

- Chirurgia opiera się na pracy zespołu. Nie ukrywam, że stan osobowy oddziałów jest ilościowo niezadawalający. Uzupełnianie się w tej pracy, w stanach awaryjnych, w sytuacjach masowych zagrożeń, jest bezwzględnie konieczne

- podkreśla Zbigniew Biesiekierski.

O współpracy szpitali mówiono się od czasu utworzenia powiatu. Zwykle kończyło się na dyskusjach. Leszek Czarnobaj wyjaśnia, że widocznie sytuacja musiała dojrzeć do tego, aby współpraca nabrała realnych kształtów.

- Chirurgia w powiecie kwidzyńskim musi opierać się na pracy chirurgów w dwóch szpitalach. Nie może być tak, że chirurgzy dyskutują za pośrednictwem prasy lub wytykają sobie wzajemnie błędy. Nie było wcześniej odpowiedniej atmosfery. Wszyscy doszliśmy jednak do wniosku, że współpraca to właściwa droga, która będzie korzystna dla pacjentów – wyjaśnia Leszek Czarnobaj.

Dodaje, że liczba chirurgów nie będzie wzrastała, dlatego pomoc w zakresie kadrowym będzie bardzo trudnym elementem współpracy. Poza tym współpraca szpitali ma dotyczyć także promocji zdrowia oraz działań związanych z profilaktyką zdrowotną.

(jk)



W starostwie podpisane zostało porozumienie o współpracy pomiędzy Spółką „Zdrowie”, zarządzającą Szpitalem Powiatowym w Kwidzynie oraz Szpitalem Specjalistycznym w Prabutach. Na zdjęciu: Paweł Chodyniak, dyrektor Szpitala Specjalistycznego w Prabutach, Jerzy Godzik, starosta kwidzyński i Leszek Czarnobaj, prezes spółki „Zdrowie”.

Gdy matka dźgnęła córkę nożem..

Zbigniew Biesiekierski, powiatowy koordynator ds. chirurgii, ordynator oddziału chirurgicznego Szpitala Specjalistycznego w Prabutach.

-Zdarzyło się, że do szpitala kwidzyńskiego trafiła młoda dziewczyna ugodzona nożem przez własną matkę. Miała obrażenia klatki piersiowej i straciła dużo krwi. Koledzy chcieli ją przewieźć do Prabut, ale powiedziałem, że sam przyjadę. Wykonaliśmy wspólnie operację. Dziewczyna odzyskała zdrowie. Ten przykład pokazuje, że są takie sytuacje, oby było ich jak najmniej, że trzeba podejmować szybko decyzję, wykorzystując ludzi, którzy mają doświadczenie. Miałem okazję wysłuchać wykładu pewnego pana profesora, który przyznał, że już się nie liczy w chirurgii, gdyż medycyna poszła bardzo do przodu. Trudno dzisiaj o nowe kadry lekarskie. Wysztafcenie chirurga trwa kilkanaście lat. Dlatego musimy stworzyć zespół i go zintegrować. Będzie to korzystne dla pacjentów. Rozmawiałem z panem doktorem Jerzym Janikiem i uważamy, że ważna jest także polityka informacyjna dotycząca profilaktyki zdrowotnej. Problem jest np. w gminach wiejskich, w których dbanie o zdrowie jest często na ostatnim miejscu. Może to nie jest modne, ale należy organizować białe soboty czy niedziele. Musimy zacząć działać. Jeśli uda się nam w ciągu roku uratować chociaż jedno życie to już dlatego warto podejmować takie działania.



Fot. Jacek Kluczkowski

(jk)

eBOK – w Twoim domu

Konkurs Graj o nagrody „Rozwijamy eBOK”

Płatności

Edycja danych

Kontrola wydatków

Promocje

Rozliczenie rzeczywiste

START

Czas trwania konkursu:
01.01-30.04.2011

Odpowiedz na pytania i wygraj laptopa!

Zarejestruj się w elektronicznym Biurze Obsługi Klienta
www.ebok.energia.pl

Regulamin dostępny na: www.energia.pl/konkurs oraz www.ebok.energia.pl

TO WAŻNE

Akcja dla
mieszkańcówZielona linia - mam
ekologiczny problem

Stowarzyszenie Eko - Inicjatywa proponuje mieszkańcom akcję pod nazwą: „Zielona linia - mam ekologiczny problem”. Są to konsultacje dla mieszkańców Kwidzyna* (nie dotyczy firm), w trakcie których mogą oni zgłaszać problemy ekologiczne, jakie dostrzegają w swoim otoczeniu.

Akcja odbywać się będzie w ramach projektu „Edukacja ekologiczna mieszkańców Kwidzyna”. W każdą środę, w godz. 9.00-14.00, w siedzibie Stowarzyszenia „Eko-Inicjatywa” dyżur pełni osoba, która udziela porad z zakresu ochrony środowiska. Problemy można zgłaszać telefonicznie pod nr (55) 261 22 16, e-mail: zielona-linia@ekokwidzyn.pl lub listownie na adres: Stowarzyszenie Eko-Inicjatywa, ul. Miłosna 1, 82-500 Kwidzyn z dopiskiem „Zielona linia”.

Projekt „Edukacja Ekologiczna mieszkańców Kwidzyna” jest finansowany ze środków Gminy Miejskiej Kwidzyn.

(ad)

TELEFONY

Szpital: Sekretariat - 645 83 00, pogotowie dyspozytornia - 279 39 09, Szpitalny Oddział Ratunkowy - 645 84 10, Izba Przyjęć, świąteczna i nocna podstawowa opieka zdrowotna - 645 84 15, 645 84 15, laboratorium - 645 83 80, 645 83 81. Straż pożarna 998; Policja: - 645 03 88; numery alarmowe - 997, 112 (z tel. komórkowego) Policijny Telefon Zaufania - 261 90 00 (czynny całą dobę)

Urzędy: Urząd Miejski w Kwidzynie - 646 47 00, 701, 702, 721; Starostwo Powiatowe - 646 50 00; Powiatowy Urząd Pracy - 267 27 00, Urząd Skarbowy - 279 26 47

Po pomoc: Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej (Kwidzyn) - 646 16 26; Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie - 646 18 00; Poradnia Psychologiczno - Pedagogiczna, ul. Grudziądzka 8 - tel. 2792119; Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna Filia Prabuty, ul. Reymonta 1 - tel. 278 21 16

Jedzenie na telefon: Zyggi's Pizza - 261 92 48; City Pizza - 261 22 55; Casablanca - 261 00 21 Bar Kebab - 279 70 14; Pizzeria Marcello - 275 93 04; Restauracja Orientalna Lotos - 261 63 51.

Obejrzyj. W teatrze
- spektakl dla dzieci

Pipi Pończoszanka

11 kwietnia, o godz. 9.00 i 11.00, będzie można w kwidzyńskim kinie obejrzeć spektakl dla dzieci „Pipi Pończoszanka” w wykonaniu aktorów Bałtyckiego Teatru Dramatycznego w Koszalinie.

To historia dziewięcioletniej dziewczynki o marchewkowych włosach splecionych w dwa warkoczki z mnóstwem piegów na twarzy - znana także z filmowej adaptacji.

Bilety w cenie 10 zł - do nabycia w kasie teatru.

(ad)

Kwidzyńskie Centrum Kultury
zaprasza najmłodsze dzieci
na spektakl
„PIPI POŃCZOSZANKA”
w wykonaniu
Bałtyckiego Teatru Dramatycznego z Koszalina



Historia dziewięcioletniej dziewczynki o marchewkowych włosach splecionych w dwa odstające warkoczki z mnóstwem piegów na twarzy. Jej zachowanie i wypowiedzi często obnażają hipokryzję dorosłych, dbających bardziej o zewnętrzną pozory niż wyższe wartości. In zadziorna dziewczynka z tocząca pełną żłobek, kroczy przez życie sama bez rodziców i pomocy innych. Jej przyjaciółmi są mały Nilsson, koń, oraz rodzicielstwo Anika i Tommy, z którymi przeżywa niesamowite przygody. Jeśli chcecie poznać jak to było przygody, odwiedźcie Pipi w Naszym teatrze.

11 KWIETNIA 2011
Godz. 9⁰⁰; 11⁰⁰
Teatr Miejski w Kwidzynie

Bilety: 10 zł

Do nabycia w kasie Teatru lub rezerwacja telefoniczna (55) 279 34 24, 279 20 00

Uwaga!

Przyjdź po bilet do redakcji

Dla Czytelników „Kuriera” przygotowaliśmy dwa bilety na spektakl „Pipi Pończoszanka” w kwidzyńskim teatrze. Wystarczy przyjść dziś (środa) o godz. 11.00 do naszej redakcji (ul. Chopina 26) z tym wydaniem „Kuriera” i odebrać bilet. Kto pierwszy, ten lepszy.

Zobacz. Wystawa u dentysty
Stary Kwidzyn

10 marca o godz. 17.00 w Centrum Stomatologicznym Christ - Dent przy ul. Wschodniej otwarta zostanie wystawa obrazów pod nazwą „Stary Kwidzyn”.

Do oglądania wystawy zapraszają: Kwidzyńskie Centrum Kultury, Christ - Dent i Stowarzyszenie Miłośników Malarstwa „Kontrasty”.

(ad)

Kwidzyńskie Centrum Kultury
Centrum Stomatologiczne CHRIST-DENT
Stowarzyszenie Miłośników Malarstwa
KONTRASTY
zapraszają na wystawę



Wystawę można obejrzeć w Centrum Stomatologicznym CHRIST-DENT ul. Wschodnia 10 A

Obejrzyj. Dyskusyjny Klub Filmowy „Powiększenie”

Ajami

W każdy poniedziałek o godz. 19.00 w kwidzyńskim kinie można obejrzeć ciekawy film prezentowany przez dyskusyjny Klub Filmowy „Powiększenie”. 21 marca - „ajami”

O filmie

Ajami to miejsce leżące wszędzie i nigdzie, niczym wyjęte z mrocznej opowieści fantastycznej spisanej ręką szalonego literata. Nasze homogeniczne społeczeństwo działa zgodnie z zupełnie innym mechanizmem niż wieloetniczne Ajami, zresztą również nieprzygotowane na multikulturową egzystencję. Wymuszona symbioza Arabów i Żydów, muzułmanów i chrześcijan opiera się jedynie na krzyżujących się interesach, zażębiającym się biznesie.

Dlatego przedstawiona w filmie Scandara Coptiego i Yarona Shaniego historia Omara i Hadir nieubłagannie dąży do wypełnienia schematu Romea i Julii. Być może przebiegnie nieco inaczej, lecz skończy się tragedią, bowiem od uczucia

łąającego młodych ważniejsze są więzy rodzinne, religijne, kulturowe. W Ajami mury dzielące wyznania od wyznania, człowieka od człowieka, nadal są wysokie i niemożliwe do przeskoczenia.

Autorzy „Ajami”, Scandara Copti oraz Yaron Shani, sami pochodzą z różnych środowisk - pierwszy z nich jest Palestyńczykiem wychowanym w Jaffie, drugi to Izraelczyk. Ajami znają więc z autopsji, zresztą do filmu zaangażowali wielu ludzi - nie-aktorów - zamieszkałych tam na stałe, co wzmaga wrażenie autentyczności, nadaje obrazowi charakter prawie dokumentalny. Z kolei aktorom nie dano nawet do przeczytania całości scenariusza, kazano improwizować.

Niestandardowe metody

realizatorskie opłaciły się - „Ajami” w swym brutalnym realizmie osiąga efekt wstrząsający, wywierając wrażenie nie mniejsze niż produkcje południowo-amerykańskie, z „Miastem Boga” na czele. Copti i Shani tworzą kino bez upiększeń, porażające prawdziwością, zatopione w ponurej rzeczywistości odrapanych budynków Jaffy. Kreując swoją wizję nie posługują się demagogią czy emocjonalnym szantażem; bezstronnie obserwują, ale nie mogą oprzeć się pokusie opowiedzenia historii w formie i kształcie godnym wielkich dzieł filmowego suspensu. Nadają widowisku znamiona kina gatunkowego, lecz nie pozwalają, by zdominowało ono warstwę znaczeniową.” Bartosz Czartoryski „Kino”

Skorzystaj. Przywitanie wiosny

Morsy utopią Marzannę

20 marca (niedziela) nad jeziorem w Wandowie kwidzyński klub morsów będzie witał wiosnę. Odbędzie się też pokaz morsów - ką-

piel w jeziorze.

Morsy zapraszają wszystkich chętnych na wspólne przywitanie wiosny. W programie: topienie

Marzanny, powitanie wiosny, pokaz morsów, wspólne ognisko (kielbaski we własnym zakresie), zabawy z atrakcjami.

(ad)



Kwidzyńskie morsy zaprezentują się 20 marca w jeziorze w Wandowie.

Fot. Archiwum

REKLAMA

portalpomorza
Lider
informacji
na Pomorzu

KURIER
Kwidzyński
Biuro Reklamy i Ogłoszeń
Kwidzyn, ul. Chopina 26
tel./fax 55 645 75 41
tel. kom. 519 185 935
e-mail: kurier.kwidzynski@wpomorskie.pl
portalpomorza

I Powiatowy Konkurs Recytatorski

Wiersze, które brzmią w obcych językach

KWIDZYN. W Społecznym Gimnazjum im. Polskich Noblistów w Kwidzynie odbył się I Powiatowy Konkurs Recytatorski w Językach Obcych dla uczniów szkół gimnazjalnych. Wzięło w nim udział 40 osób z powiatu kwidzyńskiego, które recytowały poezję w językach: francuskim,

rosyjskim, angielskim i niemieckim.

- Celem konkursu było propagowanie piękna języka angielskiego, niemieckiego, francuskiego i rosyjskiego wśród młodzieży, rozwijanie zdolności recytatorskich oraz upowszechnianie poezji angielskiej, niemieckiej, francuskiej i rosyjskiej - wyjaśniają or-



Uczestnicy konkursu - język niemiecki.



Uczestnicy konkursu - język angielski.

Zdjęcia: Archiwum SG



Uczestnicy konkursu - język francuski i rosyjski.

ganizatorzy. - To pierwszy taki konkurs i planujemy oczywiście kolejne jego edycje. Zauważyliśmy, że jest ogromne zainteresowanie taką formą rywalizacji.

Gimnazjalistów oceniała komisja, w skład której weszli nauczyciele języków obcych szkół ponadgimnazjalnych: Elena Andrejuna, Agnieszka Brechun, Julianna Makowska, Ewa Saj-Kurpiewska, Barbara Szymańska oraz Manuel Marti - wolontariusz z kwidzyńskiej fundacji Eko-Inicjatywa. Uczniowie reprezentowali bardzo wysoki poziom. Komisja niejednokrotnie miała dylemat z przyznaniem laurów zwycięstwa. (ad)

REKLAMA

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Kwidzynie Jerzy Szczepański na podstawie art.953 kpc w związku z art. 955 kpc zawiadamia, że w dniu:

6 kwietnia 2011 r. o godz. 9.00
w Sądzie Rejonowym w Kwidzynie przy ul. Pl. Plebiscytowy 1
sala nr 214 odbędzie się:

PIERWSZA LICYTACJA
nieruchomości opisanej jako:

Lokal mieszkalny nr 3 o powierzchni użytkowej 56,80 m kw., położony na poddaszu budynku, składający się z trzech pokoi, kuchni z aneksem jadalnym, łazienki z WC, przedpokojem, kotłowni, piwnicy i strychu. Lokal położony jest w Prabutach przy ulicy Plac Wolności 3, posiada urzędzoną księgę wieczystą w Sądzie Rejonowym w Kwidzynie nr KW GD11/00037283/0

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę 93 890,00 zł
Cena wywoławcza wynosi 70 417,50 zł

Przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć rękojmię w gotówce w wysokości 10% ceny oszacowania nieruchomości najpóźniej do chwili otwarcia licytacji. Nieruchomość można oglądać przez okres 14 dni poprzedzających licytację zaś operat szacunkowy tej nieruchomości znajduje się do wglądu w biurze komornika.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do przeprowadzenia licytacji i przysądzenia na własność na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeśli osoby te przed rozpoczęciem licytacji nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie od egzekucji nieruchomości. Jeżeli nieruchomość ma być nabyta do majątku wspólnego małżonków, do licytacji winni przystąpić oboje małżonkowie, bądź jeden z małżonków posiadający pełnomocnictwo drugiego małżonka z podpisem urzędowo poświadczonym.

Wyniki konkursu

Język francuski:

I miejsce - Mariusz Lipiński - Społeczne Gimnazjum w Kwidzynie (nauczyciel Barbara Wojtaszek)
II miejsce - Izabela Grodz - Społeczne Gimnazjum w Kwidzynie (nauczyciel Barbara Wojtaszek)
III miejsce - Natalia Chruścińska - Gimnazjum nr 2 w Kwidzynie (nauczyciel Olena Szymańska)
wyróżnienie - Natalia Piekarska - Gimnazjum nr 2 w Kwidzynie (nauczyciel Olena Szymańska)

Język rosyjski:

I miejsce ex aequo - Małgorzata Skoczek - Gimnazjum w Nowym Dworze (nauczyciel Maria Świerk)
oraz Krzysztof Lubera - Społeczne Gimnazjum w Kwidzynie (nauczyciel Maria Świerk)
III miejsce - Dominika Donakowska - Społeczne Gimnazjum w Kwidzynie (nauczyciel Maria Świerk)
wyróżnienia:
Sabira Baliwa - Gimnazjum nr 1 w Kwidzynie (nauczyciel Adrian Grześkowiak)
Paulina Zagórska - Gimnazjum w Nowym Dworze (nauczyciel Maria Świerk)

Język angielski:

I miejsce ex aequo - Paulina Serafin i Izabela Grodz - Społeczne Gimnazjum w Kwidzynie (nauczyciel Mikołaj Żymow)
II miejsce - Kajetan Herkt - Gimnazjum nr 3 w Kwidzynie (nauczyciel Agnieszka Barakat)
III miejsce - Marta Jagodzińska - Gimnazjum nr 2 w Kwidzynie (nauczyciel Maja Pukarowska)
wyróżnienie:
Klaudia Wejchert - Gimnazjum w Wandowie (nauczyciel Yuliya Viyenu)
Adam Walkiewicz - Gimnazjum nr 2 w Kwidzynie (nauczyciel Maja Pukarowska)
Paulina Bojarska - Gimnazjum w Liczu (nauczyciel Olga Buczkowska)

Język niemiecki:

I miejsce - Paweł Mijewski - Gimnazjum nr 3 w Kwidzynie (nauczyciel Dobromiła Pakulska)
II miejsce - Karolina Sepiół - Gimnazjum nr 3 w Kwidzynie (nauczyciel Dobromiła Pakulska)
III miejsce - Paulina Serafin - Społeczne Gimnazjum w Kwidzynie (nauczyciel Michał Serafin)
wyróżnienia:
Maciej Pokrzepowicz - Społeczne Gimnazjum w Kwidzynie (nauczyciel Michał Serafin)
Karolina Czamecka - Gimnazjum w Rodowie (nauczyciel Anna Pawłowska)
Kacper Karwowski - Gimnazjum w Wandowie (nauczyciel Anna Gadecka-Cackowska)



Fortuna radzi – rodzinne strategie finansowe

Jak przetrwać trudne czasy

Tu Wasz aspirant Fortuna. Dotychczas na tych łamach opisywałem z pozycji funkcjonariusza problemy finansowe różnych osób, a bywało, że doradzałem, w co lokować pieniądze. Teraz postanowiłem zajrzeć do domowych budżetów i przyjrzeć się rodzinnym wydatkom. Poprosiłem dziesięć rodzin mieszkających w różnych regionach kraju o prowadzenie bloga finansowego. Na moich stronach internetowych <http://fortunaradzi.pl/index.php/budzety/> znajdziecie ich codzienne wydatki z grudnia 2010 r. Dzisiaj przyglądamy się wydatkom rodziny Nowaków, którą tworzy młoda mama z synem i jej przyjaciół.

Ciągle na minusie

Gdyby nie pomoc rodziny, Nowakowie znaleźliby się w poważnych tarapatkach. Samotna matka i jej dwuletni syn oficjalnie otrzymują jedynie 500 zł alimentów od ojca dziecka. Mieszka z nimi narzeczony dziewczyny, który też dokłada się do wspólnej kasy. Wszystkie wydatki na mieszkanie (czynsz, media, telefon, Internet, telewizja etc.) są opłacane przez rodzinę, bo nie pojawiają się w opublikowanym zestawieniu.

Młoda matka studiuje zaocznie resocjalizację, płaci czynsze (420 zł miesięcznie) i przynajmniej raz w miesiącu dojeżdża w weekendy do szkoły. Edukacja (łącznie ponad 430 zł) stanowi drugą pod względem wysokości pozycję w budżecie Nowaków (ponad 22,4 proc. wydatków). Po ukończeniu studiów – o ile znajdzie opiekę albo przedszkole dla syna – będzie mogła poszukać pracy w swoim zawodzie i mniej korzystać z bieżącego wsparcia finansowego rodziny. Co prawda wśród porad internautów dla Nowaków przekazanych na moim blogu znalazła się sugestia, że studia zaoczne z weekendowymi zajęciami umożliwiają matce podjęcie pracy, a opłacenie opieki dla dziecka wezmą na siebie jej rodzice, ale chyba trzeba będzie jeszcze z tym poczekać. Na razie dwulatek z alergią najlepiej czuje się z mamą i z dziadkami, gdy ona wyjeżdża w weekend do szkoły.

Nowakowie najwięcej wydają na żywność (603,9 zł, czyli 31,4 proc. całości). Zakupy robią niemal codziennie, co jest zrozumiałe przy małym dziecku, za to rzadko korzystają z supermarketów i dyskontów. Wydatki na żywność (i nie tylko) byłyby wyższe, gdyby nie kilkudniowy pobyt u rodziców pod koniec miesiąca.

Koszty związane ze zdrowiem są poważną pozycją w budżecie Nowaków: wizyta u alergologa z dzieckiem (100 zł), balsamy, maści, proszki dla



alergików, specjalne mleko na receptę pochłonęły 267 zł, czyli niemal 14 proc. wydatków. Podobna kwota (247,5 zł, czyli prawie 13 proc. budżetu) została przeznaczona na kulturę i rekreację, w tym na prezenty mikołajkowe i świąteczne.

Mniejsze kwoty dotyczyły odzieży i obuwia (192 zł, czyli 10 proc. wydatków) dla matki i dziecka oraz higieny osobistej (147 zł, czyli 7,6 proc.), w czym spory udział miały pampersy dla dwulatk. Nieduże koszty transportu (jedynie 30,8 zł za dojazd na uczelnię) wskazują, że rodzina korzysta z samochodu rodziców albo narzeczonych, a te wydatki nie zostały zarejestrowane na blogu.

Pomocna dłoń rodziny

Podsumowanie budżetu Nowaków wygląda dość pesymistycznie: po stronie przychodów jedynie 500 zł (przynajmniej oficjalnie), a wydatki niemal czterokrotnie większe (1926,1 zł). A trzeba podkreślić, że część kosztów (głównie związanych z mieszkaniem, ale także z transportem, telefonem, telewizją etc.) nie została ujęta w miesięcznym zestawieniu. Z nieznanych przyczyn Nowakowie nie starają się o pomoc so-

cialną, bo osiągnięte dochody – tylko 500 zł z alimentów – zapewne kwalifikowałyby ich do takiej formy wsparcia. Całkiem możliwe, że rodzice i narzeczony dziewczyny są ludźmi dość zasobnymi, bo to oni ponoszą wszystkie wydatki mieszkaniowe, transportowe i pewnie inne. W końcu Nowakowie musieli przecież skorzystać ze znacznej pomocy zewnętrznej w wysokości ponad 1400 zł.

Przynajmniej do ukończenia studiów Nowakowa pozostanie w dużej części na utrzymaniu rodziny i narzeczonych. A i później jej przychody będą niepewne, bo wolnych miejsc pracy dla absolwentów resocjalizacji nie ma za wiele. Poczieszeniem może być dla niej niezawodne oparcie w rodzinie i narzeczonym, który zapewnią jej przetrwanie trudnego okresu. Jeszcze raz się okazało, że – choć istnieją różne formy zasiłków, pomocy i dofinansowania dla osób o niskich dochodach ze strony państwa, organizacji społecznych i administracji socjalnej – to i tak jednym z najskuteczniejszych sposobów na osiągnięcie samowystarczalności materialnej jest solidarność pokoleń, szczególnie wzmocniona bliskim pokrewieństwem i prowadzeniem wspólnego gospodarstwa domowego.

Fortuna stawia na edukację

Dobrze, że Nowakowa studiuje zaocznie resocjalizację. Zdobyte zawodu zwiększa szansę na znalezienie pracy w przyszłości i daje nadzieję na wyjście z tarapatów finansowych. Trzeba jednak uczciwie powiedzieć, że ukończenie studiów wyższych nie gwarantuje dziś zatrudnienia. Na rynku jest coraz więcej bezrobotnych absolwentów wyższych uczelni. Różne są tego przyczyny, jedną z nich jest rosnący wskaźnik osób z wyższym wykształceniem. Czwierć wieku temu zaledwie kilka procent dorosłej populacji społeczeństwa miało ukończone studia wyższe, teraz ten wskaźnik dochodzi do 20 proc. i będzie stale

wzrastał. Ocenia się, że za kolejne 20 lat co drugi-trzeci dorosły obywatel będzie miał ukończone studia wyższe. Wniosek z tego taki, że trzeba stać się dokształcać, zdobywać nowe kwalifikacje i specjalności, może nawet otwierać przewód doktorski. Niedawno wpadła mi w ręce oferta pracy w ważnej instytucji państwowej, z której wynikało, że najlepiej gdyby kandydatem był specjalista z tytułem doktora. Niestety z oferty nie mógł skorzystać mój znajomy, bezrobotny zresztą, doktor biologii.

Edukacja, samokształcenie, zdobywanie nowych kwalifikacji są najlepszą, z tym że raczej długookresową, receptą na wyjście z tarapatów finansowych. Inny mój znajomy zawarzył rynkową niszę i postanowił zdobyć nowe kwalifikacje. Zapisal się na studia podyplomowe kształcące audytorów energetycznych. Audytor wystawia świadectwa energetyczne nowo wznoszonym budynkom. Aby zdobyć uprawnienia nie wystarczy w tym przypadku studia podyplomowe, trzeba zdać urzędowy egzamin i – co nie jest bez znaczenia – dysponować specjalistycznym sprzętem mierniczym. Mój znajomy postanowił zdobyć uprawnienia i ten cel osiągnął, uzyskał nawet dotację z pieniędzy unijnych na zakup kamery termowizyjnej, która kosztowała kilkadziesiąt tysięcy złotych. Jest jednym z pierwszych na rynku w swoim mieście, co daje mu znaczną przewagę konkurencyjną nad następnymi audytorami.

Nie mamy poczucia bezpieczeństwa finansowego

Rodzina Nowaków nie może mówić o poczuciu bezpieczeństwa finansowego. Podobne odczucia ma połowa polskich gospodarstw domowych, które w corocznych ankietach sygnalizują stałe problemy finansowe i nie wierzą, że to się zmieni. Pełne poczucie bezpieczeństwa finansowego ma tylko 2 proc. polskich rodzin, wynika z badania ankietowego przeprowadzonego w ub. r. w Polsce,

a także w 17 innych krajach Unii Europejskiej. W 2009 r. wskaźnik ten wynosił 3 proc., a w 2008 r. – 5 proc. Gorzej od naszego kraju wypada tylko Portugalia i Grecja.

Jak budować rodzinną strategię finansową w sytuacji, gdy mamy niewielkie dochody np. w postaci zasiłku dla bezrobotnych, renty? Gotowych recept nie ma. Oparciem w trudnych chwilach może być rodzina, ale nie można liczyć, że będzie nam pomagać bez końca. Bank – jeśli pożyczysz, to niewiele, a wyprowadzić rodzinny srebro też nie należy. Pozostaje nam szukać pracy, podejmować zajęcia dorywcze lub działalność gospodarczą. Szansą na dodatkowe dochody mogą być fundusze unijne, różne instytucje ogłaszające konkursy na granty, rządowe

Jakiś czas temu ośrodek kształcenia zawodowego w naszym mieście organizował kurs dla spawaczy. Kształcenie było finansowane ze środków unijnych. Organizatorzy wyszli ze słusznego założenia, że w czasach szybkiego rozwoju budownictwa przemysłowego gospodarka potrzebuje fachowców – spawaczy. Wtedy oceniano, że zapotrzebowanie w Polsce na specjalistów w tym zawodzie wynosi około 4 tys. osób. Z tego co wiem, większość absolwentów kursu znalazła nową pracę.

A może spółdzielnia socjalna...

Spółdzielnie socjalne też mogą być receptą na wyjście z kłopotów finansowych. Wprawdzie tam, gdzie dwóch Polaków, słychać trzy opinie, ale mimo wszystko warto próbować. Z dotychczasowych doświadczeń wynika, że naszym spółdzielniom łatwo nie jest także dlatego, że mamy niską skłonność do zintegrowanych



działań. Warto jednak przestudiować ustawę o spółdzielniach socjalnych i porozmawiać na ten temat z doradcami w urzędach pracy. Spółdzielnie mogą liczyć na dotację i na wsparcie merytoryczne. Spółdzielnie socjalną może założyć już pięć osób bezrobotnych, niepełnosprawnych lub dwie organizacje pozarządowe. W wielu bogatych krajach zachodnioeuropejskich spółdzielnie socjalne są ważnymi podmiotami ekonomii społecznej. Na przykład we Włoszech działa ich kilka tysięcy przynosząc tysiącom ludzi wsparcie – nie tylko finansowe.

Miałem okazję obserwować powstawanie takiej spółdzielni w małym polskim miasteczku. Początki były bardzo trudne. Niepotrzebne dyskusje, a nawet konflikty wśród członków spółdzielni. Co kilka miesięcy dochodziło do wymiany prezesa, ale po jakimś czasie mechanizm zaskoczył. Spółdzielnia świadczy usługi krawieckie. Ostatnio weszła na rynek zabawek dla dzieci i mimo chińskiej konkurencji coraz śmielej sobie poczyna. Spółdzielcy myślą o nowych produktach, utworzyli stronę internetową i planują sprzedaż zabawek przez sieć. Pojawił się zapał i entuzjazm. Mają nadzieję na lepsze jutro.

Wiem, jak ciężko się żyje bez wystarczającej ilości pieniędzy. Ale przecież nikt nam ich nie da na ładne oczy. Nie zachęcam do odwiedzania opieki społecznej, nie nakłaniam do zastawiania rodzinnych pamiątek w lombardach. Próbuj Was tylko zachęcić do innego spojrzenia na życie. Bądźcie przedsiębiorczy, wykorzystajcie mechanizmy pomocowe, jakie stwarzają różne fundusze i państwo poprzez swoją politykę promocyjną zatrudnienia. Ten apel powinna wziąć sobie do serca także Nowakowa i jej partner, który – przynajmniej formalnie – finansowo niewiele wnosi do wspólnego gospodarstwa domowego.

Wasz aspirant Fortuna

Czy zmieniać istniejący stan rzeczy?

Jesteśmy na ogół niechętni zmianom istniejącego stanu rzeczy. Gdzieś pracujemy, mieszkamy itd. i nawet nie przychodzi nam do głowy, że moglibyśmy coś zmienić i że mamy wybór. Pani Nowakowa przynajmniej inwestuje w siebie, studiuje, a więc stwarza sobie możliwość podjęcia w przyszłości jakiejś pracy zawodowej. Zwykle nie zauważamy nowych możliwości „odbicia się od dna”. Natomiast winą za niekorzystne położenie obarczamy osoby z zewnątrz lub zewnętrzne czynniki, jak ogólna stagnacja na rynku, brak ofert pracy, brak poparcia i znajomości, nieudane partnera albo nawet rodzinę, której sobie nie wybieramy. Pomocą w wydobyciu z własnej głowy alternatywnych rozwiązań trudnej sytuacji jest jasne określenie celu. Kiedy wiemy, dokąd zmierzamy i co chcemy osiągnąć, łatwiej jest nam stworzyć listę możliwych ścieżek prowadzących do tego celu. Jeden z najbogatszych Polaków zdradził kiedyś receptę, jak doszedł do swojego majątku: „To bardzo proste – powieź dział – trzeba tylko 24 godziny na dobę myśleć, co zrobić, żeby zarobić”. Jest to naturalnie tylko jedno z tych zgrabnych sformułowań, które łatwiej wypowiedzieć niż zrealizować. Gdy ma się jednak jasno określony cel i powraca codziennie do niego, to jest szansa, że któryś z pomysłów (na zarobienie większych pieniędzy) raz na jakiś czas uda się zrealizować. Warto przy tym „puszczać wodze swojej fantazji”. Czasami pomysły na pierwszy rzut oka fantastyczne okazują się możliwe do zrealizowania. ■



Prof. Tadeusz Tyszką z Akademii Leona Koźmińskiego

Więcej o ekonomii i finansach na stronie: www.nbpportal.pl

NBP

Narodowy Bank Polski

Projekt dofinansowany ze środków Narodowego Banku Polskiego

Konkurs dla Czytelników - www.fortunaradzi.pl

I liga mężczyzn – Pierwszy punkt kwidzińskich tenisistów

W końcu się udało

TENIS STOŁOWY. Zawodnicy MTS Kwidzyn zdobyli pierwsze, historyczne punkty w rozgrywkach I ligi. W przedostatnim meczu sezonu zasadniczego kwidzynianie zremisowali z UKS Warta Kostrzyn 5:5.

Rewelacyjne spotkanie rozegrała dwójka: Grzegorz Pietryka – Michał Korycki, która wygrała wszystkie swoje pojedynki.

- Na pewno jest to wielka radość – przyznaje Mariusz Schaefer, trener kwidzińskich zawodników. - Szkoda tylko, że czekaliśmy to aż do przedostatniej kolejki rozgrywek. Poza tym zdobyte punkty i tak nie zmieniają naszej sytuacji, bowiem czekają nas baraże o utrzymanie w I lidze. Stuprocentowa skuteczność graczy grających na pierwszym stole (Pietryka i Korycki) oraz walka ich kolegów na drugim stole (Lach i Kaproń) daje nam jednak nadzieję, na utrzymanie I ligi w Kwidzynie.

Komplet zwycięstw na 1 stole

W pojedynku z Wartą Grzegorz Pietryka jak i Michał Korycki pokonali m.in. Marcina Bąka, czołowego gracza naszego kraju i uczestnika ostatnich Mistrzostw Polski seniorów. Obaj zawodnicy MTS Kwidzyn pokonali rywala 3:1. W podobnym stosunku kwidzynianie pokonali drugiego zawodnika gości Karola Żarskiego.

Pietryka coraz lepszy

- Najbardziej cieszy mnie dobra gra Grzegorza Pietryki, który udowodnił wszystkim, że jest wartościowym graczem – mówi M. Schaefer. - Gra już od wielu lat,

a poprzedni sezon również spędził przy stołach pierwszoligowych, jednak ten sezon powinien zaliczyć do jednego z lepszych w swojej karierze. Jeśli zdołamy się utrzymać Grzegorz będzie zapewne jednym z naszymi mocnych punktów.

Pozostała nasza dwójka zagrała trochę słabiej. Łukasz Kaproń przegrał dwa mecze po 0:3, natomiast Marcin Lach zdołał urwać jednego seta Pawłowi Kibale.



Grzegorz Pietryka (na pierwszym planie) i Michał Korycki (w tle) zdobyli komplet punktów w tym spotkaniu.

Fot. Mirosław Wiśniewski

Korycki walczy o ME

Przed Michałem Koryckim kilka ważnych gier, a wszystko podporządkowane jednemu celowi – znalezieniu się w Kadrze na tegoroczne Mistrzostwa Europy juniorów, które odbędą się w lipcu tego roku. W tym tygodniu kwidzynianie zagra w zawodach Pro-Tour w Cetniewie, w których startować będzie w Reprezentacji Polski U-21. W zawodach tych Michał zmierzy się z rówieśnikami oraz starszymi zawodnikami z Europy oraz świata, bowiem awizowany jest również udział zawodników z Japonii.

W maju natomiast czeka go start w najważniejszej imprezie tej części sezonu czyli Mistrzostwach Polski juniorów.

Kolejnym rywalem HALS

Para Korycki/Pietryka wygrali również swoje gry deblowe. Parze Kaproń/Lach ta sztuka się nie udało.

- Gdyby grał Adrian to może z Marcinem odnieśliby zwycięstwo w swoim pojedynku – mówi M. Schaefer. - Na wyjeździe wygraliśmy

konął się, że I liga to jednak zupełnie inna bajka, niż gra na niższym poziomie. Dwukrotnie prowadził w setach 10:9, aby przegrać później 10:12. Przegrana 2 punktów to jednak niewiele i daje nadzieję, że dyspozycja Łukasza będzie z czasem coraz wyższa. Trzeba bowiem pamiętać, że zawodnik ten dopiero wszedł do zespołu.

MTS Kwidzyn - Warta Kostrzyn 5:5

MTS: Pietryka 2, Korycki 2, Kaproń, Lach oraz deble: Korycki/Pietryka 1 i Lach/Karol.

Warta: Bąk, Żarski, Stamirowski 2, Kibala 2 oraz deble: Bąk/Kibala i Stamirowski/Żarski 1.

Tabela I ligi

1. Baruch Dojlidy Białystok	14	25	12	1	1	105-35
2. Słoneczny Stok Białystok	14	25	12	1	1	99-41
3. Elektryk Maximus Broker Toruń	14	20	9	2	3	86-54
4. Dekorglass Działdowo	14	18	8	2	4	83-57
5. Euro-Styl MRKS Gdańsk	15	16	6	4	5	76-74
6. UKS Warta Kostrzyn	14	12	5	2	7	71-69
7. GLKS Nadarzyn II	14	7	3	1	10	50-90
8. SCK HALS Nadarzyn II	14	4	2	0	12	41-99
9. MTS Kwidzyn	15	1	0	1	14	29-121

Wyniki 16 kolejki: SCK HALS - Dekorglass 2:8, Elektryk Maximus Broker - Baruch Dojlidy WSFZ 2:8, MOKS Słoneczny Stok - Euro-Styl MRKS 6:4, MTS - UKS Warta 5:5.

obydwie gry podwójne, a wówczas stanęlibyśmy przed pierwszą wygraną. Cieszy nas jednak zdobyty 1 punkt. Dziękuję też grupie wiernych kibiców, którzy w liczbie 30 osób

stawili się dopingować nas w tym spotkaniu. Zapraszamy również na ostatnie spotkanie w sezonie zasadniczym, w którym podejmować będziemy HALS Nadarzyn.

(fox)

Kwidzyn na drugim miejscu

PŁYWANIE. I runda ligi województwa pomorskiego

Po długiej przerwie do rywalizacji wrócili nasi młodzi pływacy (roczniki 1998-1999) z klubu MTS Kwidzyn. Zawodnicy trenowani przez Artura Szachmystowskiego rozpoczęli starty zawodami ligi województwa pomorskiego, które odbyły się na odnowionej pływalni w Tczewie.

Pierwszy start w tym roku wypadł bardzo dobrze

o czym najlepiej świadczą uzyskane wyniki. Zawodnicy są w okresie dość ciężkiego treningu więc o świeżość było trudno. Jednak każdy ze startujących zawodników poprawiał swoje rekordy życiowe, co dobrze wróży przed nadchodzącym sezonem. Dzięki doskonałym występom naszych zawodników, MTS Kwidzyn znalazł się na doskonałym II miejscu po pierwszym rzucie ligi.

Ponadto Nikola Olszewska została najlepszą zawodniczką zawodów.

Na podium tezewskich zawodów stawali: Nikola Olszewska (2 x 1 miejsce), Weronika Muzolf (1 i 2 miejsce), Ola Zalewska (1 miejsce), Martina Kędzióra (2 miejsce), Damian Prażanowski (2 miejsce), Daria Karaszkiewicz (2 i 3 miejsce) oraz kwidzińska sztafeta w składzie Michał Kobylarz, Radosław Czubała,

Weronika Muzolf, Nikola Olszewska (2 miejsce).

- Bardzo mnie cieszy udany start moich zawodników - stwierdził Artur Szachmystowski, trener kwidzińskich pływaków. - Chciałbym również bardzo pochwalić pozostałych zawodników, którzy także zdobywali punkty dla naszego klubu. Mam nadzieję, że na kolejnych zawodach podobnie wystartujemy w tak dobrym stylu.

(fox)



Nikola Olszewska dwukrotnie stawała na najwyższym podium zawodów.

red. treść: KK

Kwidzynie w Reprezentacji Polski

Dwa mecze i trzy bramki

PIŁKA RĘCZNA. Robert Orzechowski z MMTS Kwidzyn ponownie znalazł się w gronie zawodników powołanych do występów w Reprezentacji Polski.

Podopieczni trenera Bogdana Wenty rozgrywali dwumecz ze Słowenią w ramach eliminacji do Mistrzostw Europy w piłce ręcznej. W Lublanie lepsi byli rywale, natomiast w Zielonej Górze zwyciężyli biało-czerwoni.

W pierwszym meczu rozgrywanym w Lublanie od początku do końca gra była bardzo wyrównana, a wynik oscylował wokół remisu. Po 30 minutach gry mieliśmy remis 14:14, a im bliżej końca gra robiła się coraz bardziej nerwowa. Ostatecznie gospodarze wypracowali dwubramkową przewagę, którą utrzymali do końca meczu.

Robert Orzechowski wystąpił w końcowych minutach meczu i zapisał na swym koncie 2 trafienia. Mógł zdobyć jeszcze dwie kolejne, ale nie zdołał pokonać dobrze spisującego się tego dnia bramkarza gospodarzy.

W drugim meczu biało-czerwoni wyciągnęli wnioski i zagraли przede wszystkim

o wiele skuteczniej. Od początku spotkania stroną przeważającą byli Polacy, którzy jednak nie potrafili zbudować przewagi większej niż 1-2 bramki. Dlatego też Słowenia bardzo szybko odrabiała straty wypracowywane przez gospodarzy. Po pierwszej połowie podopieczni Bogdana Wenty prowadzili 1 bramką - 15:14, jednak w drugiej połowie przelamali w końcu swą niemoc i im bliżej końca, tym prezentowali się coraz lepiej. Gdy w 53 minucie biało-czerwoni wyszli na 4 bramki wszystko jeszcze mogło się zdążyć, jednak gdy sytuacja ta utrzymywała się przez kolejne minuty, zwycięstwo Polski było już pewne.

Robert Orzechowski tym razem zagrał dłużej niż w wyjazdowym spotkaniu. Zdobył także jedną bramkę, skutecznie wykańczając kontratak Polskiej Reprezentacji oraz wypracował rzut karny po starciu z Urošem Zormanem.

(fox)



Robert Orzechowski to jedyny zawodnik MMTS Kwidzyn regularnie powoływany do trenera Bogdana Wentę (w tle).

Fot. Mirosław Wiśniewski

Tabela grupy III

1. Słowenia	4	6	3	0	1	122-116
2. Polska	4	5	2	1	1	110-99
3. Portugalia	3	3	1	1	1	86-77
4. Ukraina	3	0	0	0	3	56-82

Polska - Słowenia 32:27 (15:14)

Polska: Wyszomirski, Malcher - Jurecki 6, Tkaczyk 6, Tomczak 6, Tłuczyński 4, Jurkiewicz 3, Lijewski K. 2, Lijewski M. 2, Jaszka 1, Kuchczyński 1, Orzechowski 1, Grabarczyk, Żółtak.

Słowenia: Skok, Prošt - Natek 8, Špiler 6, Brumen 5, Gajić 2, Skube 2, Bilbija 1, Miklavčić 1, Sušin 1, Zorman 1, Bajram, Bežjak, Dobešek, Gaber, Pucelj.

Słowenia - Polska 30:28 (14:14)

Słowenia: Skok, Prošt - Gajić 8, Natek 5, Špiler 4, Zorman 4, Pucelj 2, Skube 2, Bežjak 1, Brumen 1, Gaber 1, Miklavčić 1, Susin 1, Bajram, Bilbija, Dobešek.

Polska: Wyszomirski, Malcher - Rosiński 2, Kuchczyński 3, Grabarczyk, Żółtak, Orzechowski 2, Tomczak, Jurkiewicz 2, Tkaczyk 4, Lijewski M. 2, Lijewski K. 2, Tłuczyński 6, Jaszka 2, Jurecki B. 3.

Porażka tuż przed ligą

PIŁKA NOŻNA. Prabuty przygotowują się do ligi

Pojedynek z Drwęcą Nowe Miasto Lubawskie był ostatnim sprawdzianem piłkarzy Pogoni Prabuty przed wznowieniem rozgrywek IV ligi. Pracownicy przegrali jednak ten mecz 1:2, a honorową bramkę dla gospodarzy zdobył Siergiej Jeroszewicz.

Początkowo przeważała drużyna gospodarzy, jednak gola jako pierwsi zdobyli rywale. W 20 minucie napastnik Drwęcę otrzymał

Pogoń - Drwęcą N. Miasto Lubawskie 1:2

Bramka dla Prabut: Jeroszewicz.

Pogoń Prabuty: Sprzążka - Kowalski M., Szmudanowski, Podlasek (46' Kowalski), Jeroszewicz, Podlasek, Hanas, Szpociński (46' Wejtko), Świokto, Onouha, Próchnicki.

znakomite podanie z głębi pola i pewnie pokonał Radosława Sprzążkę. Do końca pierwszej połowy wynik się już nie zmienił, a po przerwie gospodarze ruszyli do odrabiania strat. Niestety podobnie jak w pierwszej połowie, zostali skarceni przez rywali. W 60 minucie

Drwęcą zdobyła drugiego gola.

Pogoń jednak się nie załamala i w 75 minucie kontry bramkę zdobył Jeroszewicz. Szansę na kolejne bramki zmarnowali jeszcze Onouha i Jeroszewicz i mecz zakończył się wynikiem 1:2.

(f)

MMTS bez trenera

PIŁKA RĘCZNA. Zbigniew Markuszewski w szpitalu

Miniony weekend przyniósł smutne wieści. Zbigniew Markuszewski, trener MMTS Kwidzyn przeszedł zawał mięśnia sercowego i trafił do szpitala w Starogardzie Gdańskim. Szkoleniowcowi, który doprowadził kwidzynie do brązowego i srebrnego medalu Mistrzostw Polski życzymy jak najszybszego powrotu do zdrowia oraz do pracy trenerskiej.

W zastępstwie pierwszego trenera, kwidzyński zespół poprowadzi najstarszy i najbardziej doświadczony zawodnik MMTS: Sebastian Suchowicz.

- Jestem po rozmowie z Sebastianem, który zgodził się przejąć obowiązki szkoleniowe na pewien czas - mówi Jacek Wilke, prezes MMTS Kwidzyn. - Na jak długo, to okaże się później. Przede wszystkim jednak życzymy trenerowi Markuszewskiemu jak najszybszego powrotu do zdrowia



Zbigniew Markuszewski (z pucharem, w środku) poprowadził kwidzyński klub do największych sukcesów. W tym roku zespół również postawił sobie za cel zdobycie kolejnego medalu Mistrzostw Polski.

Fot. Mirosław Wiśniewski

i liczymy na jego powrót na ławkę trenerską.

Przypomnijmy, że przed piłkarzami MMTS Kwidzyn jeszcze dwa mecze ligowe. W środę, 23 marca kwidzynie ro-

zegrają wyjazdowy pojedynek z Azotami Puławy. Natomiast w ostatniej kolejce we własnej hali podejmować będą piłkarzy Chrobrego Głogów.

(fox)

ZAPOWIADA SIĘ TYDZIEŃ

Środa, 16 marca

18.00 - II liga kobiet w tenisie stołowym MTS Kwidzyn - Gniewkowo. Mecz odbędzie się w sali ZSP nr 1 przy ul. Słowiańskiej (wejście od ul. Piłsudskiego).

18.30 - I liga kobiet w piłce ręcznej MTS Kwidzyn - AZS AWF Poznań. Mecz odbędzie się w hali przy ul. Mickiewicza.

Sobota, 19 marca

10.00 - liga juniorów młodszych w piłce ręcznej MTS Kwidzyn - GUKS Bellator Ryjewo. Mecz odbędzie się w hali przy ul. Mickiewicza.

Niedziela, 20 marca

10.00 - II liga mężczyzn w tenisie stołowym MTS II Kwidzyn - LUKS Chelmno. Mecz odbędzie się w sali ZSP nr 1 przy ul. Słowiańskiej (wejście od ul. Piłsudskiego).

Kto wyjedzie do Amsterdam Arena?

PIŁKA NOŻNA. Ruszyły zapisy do turnieju „Z podwórka na stadion o Puchar Tymbarku”

Rozpoczęły się zapisy do XI edycji Turnieju Piłki Nożnej „Z podwórka na stadion o Puchar Tymbarku”, czyli oficjalnych Mistrzostw Polski dziewcząt i chłopców w kategorii U-10. Zgłoszenia przyjmowane są do 31 marca. Na zdobywców Pucharu Tymbarku i tytułu Mistrzów Polski, obok wielkich emocji, czekają wspaniałe nagrody – wyjazd do klubu Ajax Amsterdam oraz możliwość treningu w jednej z najlepszych, piłkarskich młodzieżowych szkółek świata.

Turniej „Z podwórka na stadion o Puchar Tymbarku” należy do największych i najbardziej prestiżowych piłkarskich rozgrywek w Polsce. Z roku na rok bije kolejne rekordy popularności i budzi coraz większe emocje wśród młodych zawodników, trenerów oraz kibiców. Tylko w 2010 roku o zwycięstwo w Turnieju walczyło ponad 40 000 piłkarek i piłkarzy, którzy z ogromną pasją rywalizowali na boiskach w duchu fair play.

Zapisz swoją drużynę

Od lutego przyjmowane są zgłoszenia kolejnych drużyn dziesięciolatek i młodszych dzieci, chcących przeżyć swoją wielką piłkarską przygodę z Turniejem o Puchar Tymbarku. Każdy trener, którego drużyna weźmie udział w rozgrywkach, otrzyma markową koszulkę piłkarską Nike. Zapisy potrwają do końca marca.

– Jak co roku z niecierpliwością oczekujemy pierwszego gwizdka, który rozpocznie rozgrywki kolejnej, już XI edycji Turnieju – powiedział Dariusz Czech, prezes firmy Tymbark. – Zawsze mocno trzymam kciuki za wszystkich młodych zawodników, którzy tak wiele serca wkładają w każdy mecz. Gorąco zachęcam opiekunów i trenerów do zgłaszania drużyn do Turnieju. To naprawdę wspaniała piłkarska przygoda.

Dziewczeta i chłopcy

Drużyny do Turnieju może zgłaszać trener lub nauczyciel. Zespół może li-



W turnieju o puchar Tymbarku mogą brać udział zarówno drużyny chłopców, jak i dziewcząt.

Fot. Artur Kraszewski

czyć od 6 do maksymalnie 12 zawodników: dziewcząt lub chłopców. Każdy trener może zgłosić dowolną liczbę drużyn, dzięki czemu w rozgrywkach mogą wziąć udział wszystkie dzieci, które pasjonują się piłką nożną. Najłatwiej zrobić to przez formularz zgłoszeniowy, który dostępny jest na stronie www.zpodworkana-stadion.pl.

Turniej o Puchar Tymbarku cieszy się stale rosnącą popularnością wśród młodych piłkarzy, trenerów oraz rodziców, dlatego organizatorzy spodziewają się kolejnego rekordu frekwencji. W ubiegłorocznej edycji do zmagania na szczeblu gminnym i powiatowym stanęło ponad 40 tysięcy dzieci.

– Bardzo cieszy mnie rosnąca liczba uczestników Turnieju – powiedział Tomasz Zabielski, koordynator Turnieju z ramienia PZPN. – Wraz z rosnącym zainteresowaniem naszymi rozgrywkami, z roku na rok obserwuję także wzrost umiejętności wśród młodych zawodników. Sprawia to, że strzelane przez nich gole czy popisowe akcje wzbudzają w nas dorosłych jeszcze większe emocje. Wszystkim piłkarzom i piłkarzom życzę, aby udział w Turnieju, oprócz

okazji do doskonalenia swych umiejętności, był przede wszystkim świetną zabawą.

Nagroda główna

Pomocą w naklonieniu młodych sportowców i ich trenerów do udziału w Turnieju „Z podwórka na stadion o Puchar Tymbarku” z pewnością będą nagrody. Obok Pucharu Tymbarku i tytułu Mistrzów Polski w kategorii U-10, nagrodą w XI edycji Turnieju jest wyjazd do Holandii na stadion Amsterdam Arena, którego gospodarzem jest słynny Ajax Amsterdam. Oprócz zwiedzania stadionu i Amsterdamu, zwycięzcy tegorocznego Turnieju obejrzą mecz legendarnej holenderskiej drużyny. Dodatkowo będą mogli także odbyć profesjonalny trening w szkółce Ajaxu – jednej z najlepszych szkółek piłkarskich świata – z której wywodzą się takie legendy futbolu jak: Dennis Bergkamp, Frank Rijkaard czy Marco van Basten. Taka nagroda to z pewnością spełnienie piłkarskich marzeń fanów futbolu z całego świata.

Harmonogram rozgrywek

Pierwsze mecze XI Turnieju „Z podwórka na sta-

dion o Puchar Tymbarku” rozpoczną się w połowie kwietnia. Najpierw rozgrywki wystartują na etapie gminnym i powiatowym. Następnie zwycięskie drużyny zmierzą się w jednym z 16 finałów wojewódzkich. Najlepsze zespoły z poszczególnych województw w lipcu i sierpniu wyjadą na obozy szkoleniowe, podczas których rywalizować będą o awans do Wielkiego Finału. Jedną z najważniejszych idei Turnieju o Puchar Tymbarku, jest wyłanianie największych piłkarskich talentów, dlatego począwszy od etapu rozgrywek gminnych aż do finałów wojewódzkich, trenerzy zwycięskich drużyn mogą dobrać do swojego składu do 5 najlepszych zawodników z pozostałych zespołów. We wrześniu zostanie rozegrany Wielki Finał Turnieju, podczas którego poznamy nowych Mistrzów Polski U-10. W październiku zaś zwycięzcy XI Turnieju „Z podwórka na stadion o Puchar Tymbarku” wyjadą na stadion Amsterdam Arena.

Szczegółowe informacje o Turnieju znajdują się na stronach: www.zpodworkana-stadion.pl oraz www.uks.info.pl

(f)

MTS siódmy w Polsce

PIŁKA RĘCZNA. Kwizdynianki w finałach Mistrzostw Polski juniorek

Piłkarki MTS Kwizdyn zajęły VII miejsce podczas finałów Mistrzostw Polski juniorek w piłce ręcznej. Kwizdynianki w ostatnim meczu pokonały ChKS Łódź 33:30 (11:14). Mistrzem Polski zostały zawodniczki KSS Kielce, które w finale wygrały z Olimpią Nowy Sącz 35:30.

W turnieju finałowym Mistrzostw Polski wzięło udział 8 najlepszych zespołów w Polsce. Organizatorzy podzielili je na dwie grupy, w których rozgrywano spotkania systemem każdy z każdym. Podopieczni trenera Mariusza Kupca trafiły do grupy z zespołami Kielce, Szczecina oraz Nowego Sącza.

W pierwszym meczu kwizdynianki uległy KSS Kielce 27:22 (15:13), a Kusy Szczecin przegrał z Olimpią Nowy Sącz 21:29 (8:13). Następnego dnia spotkały się zwycięzcy i przegrani pierwszych spotkań. Chcąc awansować do pierwszej

czwórki, zawodniczki MTS musiały więc to spotkanie wygrać. Niestety stało się inaczej i nasze zawodniczki uległy Kusemu Szczecin 24:27 (9:13). W drugim meczu Kielce pokonały Nowy Sącz 31:25.

W ostatnim meczu podopiecznym Mariusza Kupca udało się wywalczyć pierwszy punkt, bowiem MTS zremisował z Olimpią Nowy Sącz 33:33 (13:20). W drugim meczu Kielce ograły Szczecin 26:18 i do walki o medale awansowały zespoły KSS oraz Olimpi.

Kwizdyniankom natomiast pozostała walka o miejsca V-VIII. W pierwszym spotkaniu nasze dziewczęta uległy jednak Ochocie Warszawa 25:21 (11:14) i pozostała im już wówczas jedynie walka o VII pozycję. MTS Kwizdyn pokonał ChKS Łódź 33:30 (11:14) i był to jedyne zwycięstwo kwizdynianek w tym turnieju.

(fox)

Tabela kwizdyńskiej grupy eliminacyjnej

	3	6	84-65
1. KSS Kielce	3	3	87-85
2. Olimpia Nowy Sącz	3	2	66-79
3. Kusy Szczecin	3	1	79-87
4. MTS Kwizdyn	3	1	79-87

Klasyfikacja końcowa: 1.KSS Kielce, 2.UKS Olimpia Nowy Sącz, 3.Ruch Chorzów, 4.Vistal-Łączpol Gdynia, 5.Kusy Szczecin, 6.Ochota Warszawa, 7.MTS Kwizdyn, 8.ChKS Łódź.

Wygrana mogła być dużo wyższa

PIŁKA NOŻNA. A-klasa - Springowe zwycięstwo Zawiszy

Piłkarze Zawiszy Kwizdyn-Czarne Dolne rozegrali kolejne spotkanie sparingowe. Tym razem zawodnicy pokonali Błyskawicę Postolin 6:0, a bramki w tym meczu zdobyli: Wnętrzak 2, Kuleszo 2, Kamiński oraz Szymański.

– Był to typowy mecz szkoleniowy, w którym przećwiczyliśmy kilka wariantów ustawienia. Wynik mógł być trzy razy wyższy, ale nie to jest najważniejsze. Musimy jednak popracować trochę nad skutecznością. Cieszy mnie, że w zespole popra-

wia się atmosfera, że zawodnicy powoli zaczynają się wspierać na boisku. Tworzymy kolektyw i walczymy o awans. Tak dalej chłopaki a nikt nas nie zatrzyma.

Po przeprowadzonym naborze krystalizuje się również sprawa zorganizowania kobiecej sekcji piłki nożnej w Zawiszy.

– Na pewno ruszy drużyna seniorek, bowiem zgłosiło się 12 dziewcząt w tym przedziale wiekowym – wyjaśnia Dominika Dulek, rzecznik prasowy klubu.

(f)

Kwizdyński

ISSN 1232-0099

Tygodnik informacyjno-publicystyczny redagowany przez zespół Wydawnictwa Pomorskiego Sp. z o.o. REDAKCJA: Anna Skrobiszewska (redaktor wydania), Mirosław Wiśniewski, Jacek Kluczkowski, REKLAMA I OGŁOSZENIA: Marzena Skalikow tel. (55) 645-75-41, kom. 519-185-935, Małgorzata Stypula tel. (55) 261-66-31, ADRES REDAKCJI I BIURA REKLAMY: 82-500 Kwizdyn, ul. Chopina 26, tel. (55) 645-75-40, tel./fax (55) 645-75-41, e-mail: kurier.kwizdyński@wpomorskie.pl
WYDAWNICTWO POMORSKIE SP. Z O.O. 83-110 Tczew, ul. Kwiatowa 11, PREZES: Iwona Czyżewska, DYREKTOR ZARZADZAJĄCY: Tomasz Ackermann tel. (58) 530-10-81, REDAKTOR NACZELNY WYDAWNICTWA: Janusz Wikowski tel. 501-215-043, DYREKTOR HANDLOWY: Ireneusz Gołojuch, tel. (58) 347-03-83 DYREKTOR DS. USŁUG PR I SZKOŁEN: Katarzyna Topuszek, PRENUMERATA I KOLPORTAŻ: Marek Lewandowski, tel. (58) 530-01-87, OBSŁUGA KLIENTÓW KLUCZOWYCH: Karol Hennig tel. (58) 530-10-81, REDAKCJA TECHNICZNA: Michał Kowmacki, Tomasz Dominowski, Przemysław Majdak Zamówienia na prenumeratę dla zakładów pracy, instytucji i osób fizycznych przyjmuje "RUCH" S.A. Pomorski Region Sprzedaży z siedzibą w Gdańsku 80-415 Gdańsk ul. Kopalińska 27 tel. (58) 52-44-651 (852, 653), Fax. (58) 52-44-650 e-mail: prenumerata.gdansk@ruch.com.pl WYDAWCA: GWP sp. z o.o., Tczew, ul. Gdańska 32, tel. (58) 532-08-88 (100 proc. kapitału polskiego, członek Stowarzyszenia Gazet Lokalnych), Druk: WP Zakłady Graficzne im. Józefa Czyżewskiego w Tczewie, Indeks 324965, ISSN 1232-0099, Drukowany NAKŁAD: 2900 egz

W OBIEKTYWIE. WARSZTATY DLA UCZNIÓW

Młodzi dziennikarze



Uczniowie I klasy o profilu dziennikarskim I liceum Ogólnokształcącego w Kwidzynie odwiedzają naszą redakcję w ramach szkolnych zajęć dziennikarskich. Na zdjęciu (od lewej): Michał Grabowski, Paulina Kozarska, Michał Grabowski. Czy swoją przyszłość chcą związać z dziennikarstwem? Publikowaliśmy już wywiad z Pauliną, wkrótce na łamach „Kuriera” rozmowy z kolejnymi uczniami.

Fot. Anna Skrobiszewska

REKLAMA

Zaproszenie
dla seniorów

W wolnym czasie.

Akademia Trzeciego Wieku

Akademia Trzeciego Wieku - tak nazywa się grupa, która rozpoczyna swoją działalność w Kwidzynie. - Zapraszamy wszystkich seniorów na spotkanie organizacyjne 17 marca o godz. 13.00 w Czarnej Sali przy ul. Słowiańskiej - mówi Ewa Stec z zarządu ATW.

Grupę tworzy kilkanaście osób, które wcześniej działały w Uniwersytecie Trzeciego Wieku. Panie mają bardzo ambitne plany, chcą umożliwić seniorom ciekawe spędzanie wolnego czasu.

W Akademii Trzeciego Wieku działają m.in.: Ewa Stec, Teresa Polasik, Zofia Kopik, Krystyna Lessner, Regina Cherkowska, Danuta Głaza, Lucyna Bielicka, Sabina Jastrzębska, a także jedyny jak na razie mężczyzna w tym gronie: Antoni Wejnert.

-Planujemy mnóstwo zajęć, na przykład naukę języków obcych, obsługi komputera, zajęcia ruchowe - basen, taniec, spacer z kłkami. Chodzimy już na tańce w kręgu organizowane na zamku i bardzo sobie chwalimy - mówi Ewa Stec. - Będą także robotki ręczne, fotografia, śpiew. Więcej na ten temat w kolejnych wydaniach. (ad)

KURIER
Kwidzyński

Biuro Reklamy i Ogłoszeń

Kwidzyn, ul. Chopina 26

tel./fax 55 645 75 41

tel. kom. 519 185 935

e-mail: kurier.kwidzynski@wpomorskie.pl

portalpomorza.pl

Kredyt Hipoteczny

Prowizja - 0 zł

Dla kredytów mieszkaniowych i Rodzina na Swoim.

Marża już od 1%

Marża jest ustana na podstawie cech konkretnego Klienta, cech i celu kredytu, oraz rodzaju nieruchomości.

Finansujemy do 100%

Przyszłej wartości rynkowej nieruchomości tj. już po wybudowaniu, remoncie lub wykończeniu. Akceptujemy klienta z opóźnieniami w spłacie poprzednich kredytów do 90 dni.

Analiza zdolności kredytowej jest całkowicie bezpłatna i nie zobowiązuje do zaciągnięcia kredytu - warto zobaczyć, na jaki kredyt możesz liczyć.

Zadzwoń*, lub wyślij sms
najprawdopodobniej do najlepszego
doradcy hipotecznego w Kwidzynie

508 152 139

* koszt połączenia zgodny z cennikiem Twojego operatora

Internet

TELEWIZJA INTERNET TELEFON

szybciej

Superszybki

lepiej Internet

więcej

Autoryzowany Punkt Sprzedaży
BMS SP. J. Kwidzyn, ul. Staszica 22
tel. (55) 279 72 20; tel/fax (55) 279 72 63

4 x więcej gigabajtów nawet przez pół roku!*

Nowoczesne modemy już od 1 zł!
7 dni na próbę - przekonaj się sam!

www.cyfrowypolsat.pl

* Dotyczy dodatkowych pakietów danych w Promocji „4 x więcej”. Szczegóły w Umowie, Regulaminach i Regulaminach Promocji.



Redakcje pomorskie

Gazeta Tczewska
ul. Gdańska 32
83-110 Tczew

Gazeta Kociewska
Al. Wojska Polskiego 18
83-200 Starogard Gd.

Gazeta Malborska
ul. Sikorskiego 13 II p.
82-200 Malbork

Kurier Kwidziński
ul. Chopina 26
82-500 Kwidzyn

Głos Kaszub
ul. Bielińskiego 4
83-300 Kartuszy

Kurier Wejherowski
Panorama Powiatu Wejherowskiego
ul. Wałowa 5a, pok. 3
84-200 Wejherowo

Rozbój w hotelu

Przystawili nóż do szyi

GDĄSK. 38-latek i jego 32-letnia żona poprzez portal internetowy umówili się na spotkanie z 26-letnim mężczyzną. Podczas tego spotkania pokrzywdzony został obezwładniony, a 38-latek przystawiając mu nóż do szyi okradł go z cennych przedmiotów.

Zażądali od mężczyzny gotówki, w zamian za zwrot własności. Sprawcy zamiast 26-latka i jego pieniędzy zobaczyli gdańskich policjantów. Funkcjonariusze odzyskali część skradzionych przez parę łupów, a także zabezpieczyli nóż, którym posłużyli się podczas napadu. Sąd zdecydował, że najbliższe trzy miesiące spędzą oni w areszcie.

Do przestępstwa, o które podejrzewani są: 38-letni gdańszczan i jego 32-letnia żona, doszło w miniony czwartek. Wtedy to para umówiła się przez Internet z 26-letnim mężczyzną w jednym z gdańskich hoteli. Już w pokoju hotelowym 38-latek zadał pokrzywdzonemu kilka ciosów w twarz. Następnie napastnik przystawił

26-latkowi nóż do szyi i zażądał wydania cennych przedmiotów. Łupem pary padły m.in. zegarek, telefon komórkowy, prawo jazdy, pasek od spodni a także pieniądze w kwocie 300 zł. Wychodząc z pokoju sprawcy powiedzieli pokrzywdzonemu, że odzyska swoją własność w zamian za tysiąc złotych, które następnego dnia miał im przynieść w umówione miejsce.

Napastnicy zamiast pokrzywdzonego i pieniędzy zobaczyli policjantów. Podczas zatrzymania pary, funkcjonariusze znaleźli przy nich skradzione przedmioty a także nóż, którym sprawca posłużył się podczas rozbój.

Po zatrzymaniu kobieta i mężczyzna trafili za kratki policyjnego aresztu. Najbliższe



trzy miesiące spędzą w areszcie. 38-letni mieszkaniec Gdańska był już wcześniej wielokrotnie karany za rozbój i kradzież. Natomiast 32-latka ma na swoim koncie kradzież. Rozbój z użyciem niebezpiecznego narzę-

dzia to zbrodnia zagrożona karą pozbawienia wolności od 3 do 15 lat. (IN/portalpomorza.pl)

Spowodował wypadek i uciekł

Wymyślił kradzież

BYTÓW. Kara 3 lat pozbawienia wolności grozi 42-letniemu mieszkańcowi gm. Miastko. Mężczyzna zgłosił, że skradziono mu samochód. Policjanci ustalili jednak, że do kradzieży nie doszło. Jak się okazało, spowodował kolizję drogową i prawdopodobnie był nietrzeźwy. Bał się konsekwencji dlatego wymyślił historię o kradzieży.

Do Komisariatu Policji w Miastku przyszedł 42-letni mężczyzna i poinformował, że skradziono mu samochód. Mieszkaniec gm. Miastko stwierdził, że w nocy z podwórka zginął mu volkswagen passat. Przyjęto zawiadomienie o przestępstwie. Policjanci jednak domyślali się, że do kradzieży auta nie doszło. Kolejne rozmowy z mężczyzną potwierdziły przypuszczenia mundurowych. 42-latek przyznał, że w środę kierował volkswagenem i spowodował drobną kolizję. Uciekł z miejsca zdarzenia, bo był nietrzeźwy.

Informację o tym zdarzeniu

policjanci otrzymali w środę po godzinie 19.00. Kierowca mercedesa zadzwonił do dyżurnego, że jadący w przeciwnym kierunku passat zjechał na jego pas ruchu i uderzył w lusterko. Gdy pokrzywdzony zawrócił i zatrzymał passata, jego kierowca porzucił pojazd i uciekł pieszo. Pozostawiony volkswagen został odholowany na parking strzeżony.

Teraz 42-latek odpowie za składanie fałszywych zeznań i zawiadomienie o przestępstwie, którego nie było. Grozi za to kara pozbawienia wolności do 3 lat.

(IN/portalpomorza.pl)

Uwaga na "rachmistrzów"

Tylko z identyfikatorem

POMORZE. Policja przestrzega przed oszustami, mogą podszywać się pod rachmistrzów spisowych, którzy pojawią się w mieszkaniach w celu przeprowadzenia narodowego spisu powszechnego ludności i mieszkań.

Od 1 kwietnia do 30 czerwca 2011 r. na terytorium naszego kraju zostanie przeprowadzony narodowy spis powszechny ludności i mieszkań. Spis powszechny jest poprzedzony obchodem przedspisowym realizowanym w dniach od 1 do 17 marca br., który posłuży rachmistrzom spisowym do zaznajomienia się z przydzielonym obszarem. Policja przestrzega przed oszustami, którzy mogą podszywać się pod rachmistrzów spisowych w celu popełnienia przestępstw.

Od 8 kwietnia do 30 czerwca 2011 r. rachmistrzowie spisowi będą przeprowadzać wywiady bezpośrednie przy wykorzystywaniu przenośnych urządzeń elektronicznych wyposażonych w aplikacje niezbędne do przeprowadzania spisu. Urządzenia te będą wykorzystywać również w trakcie obchodu przedspisowego.

Policjanci przestrzegają przed oszustami, którzy mogą podszywać się pod rachmistrzów spisowych w celu popełnienia przestępstw.

O czym należy wiedzieć?

- Rachmistrz spisowy jest osobą przeszkoloną z zakresu tematyki powszechnego spisu ludności i mieszkań oraz z obsługi urządzenia elektronicznego.

- Podczas pracy rachmistrz posługuje się umieszczonym na widocznym miejscu identyfikatorem zawierającym jego zdjęcie, imię i nazwisko oraz pieczęć urzędu statystycznego, który wydał identyfikator.

- Rachmistrz spisowy może prowadzić spis tylko i wyłącznie za okazaniem identyfikatora.

- Rachmistrz wprowadza dane spisowe bezpośrednio do urządzenia elektronicznego.

- Zebrane dane spisowe objęte są ochroną prawną. Rachmistrz nie może nimi swobodnie dysponować, udostępniać ich osobom trzecim ani kopiować.

- Rachmistrzowi spisowemu wykonującemu czynności w ramach prac spisowych przysługuje ochrona prawna przewidziana dla funkcjonariuszy publicznych.

Telefon sprawdzający

Policja informuje, że tożsamość rachmistrza i jego uprawnienia można potwierdzić w gminnym biurze spisowym oraz w wojewódzkim biurze spisowym.

Jeżeli mają Państwo wątpliwości co do tożsamości rachmistrza, policja prosi o kontakt z jednostką Policji pod numerem telefonu: 052 3956 222 lub nr alarmowymi 112 i 997.

(KWP/portalpomorza.pl)

Punkt dla Ciebie

i

Bezpłatne informacje dla

- Przedsiębiorców
- Osób rozpoczynających działalność gospodarczą

Punkty Konsultacyjne Krajowego Systemu Usług w województwie pomorskim

Agencja Rozwoju Pomorza S.A.
Gdańsk, ul. Arkońska 6
tel. 58 32 33 218
Chojnice, ul. Cechowa 3
tel. 52 397 90 12
www.konsultacje.arp.gda.pl

Centrum Przedsiębiorczości
w Sopocie przy Stowarzyszeniu
"Wolna Przedsiębiorczość"
Sopot, ul. Polna 1
tel. 58 524 50 50
www.inkubator.sopot.pl

Fundacja Gospodarcza
Gdynia, ul. Olimpijska 2
tel. 58 622 60 17
www.fungo.com.pl

NOT Rada Regionalna Federacji
Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych
Słupsk, ul. Gamcarska 4
tel. 59 842 25 38
www.not.slupsk.pl

Regionalne Towarzystwo
Inwestycyjne S.A.
Dzierżgoń, Plac Wolności 7
tel. 55 276 25 79
www.rti.dzierzgon.com.pl

Agencja Rozwoju Pomorza S.A.

www.konsultacje.arp.gda.pl

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego



Protest cenowy

Przewodniczący NSZZ "Solidarność" Piotr Duda uważa, że z powodu rosnących cen żywności może dojść do protestów społecznych. Nie wykluczył, że związkowcy je poprą.

Piotr Duda zaznaczył, że najpierw do protestów muszą być przekonani sami związkowcy i obywatele. Jego zdaniem, powinna to być skoordynowana, wspólna akcja różnych gałęzi przemysłu. - Chodzi o taką formę protestu, żeby nie zabolalo to społeczeństwa, a zabolalo rządzących - powie-

dział Duda.

Zdaniem lidera „Solidarności”, rząd nie dostrzega rosnących gwałtownie cen i często lekceważy protesty społeczne. Związkowcy w specjalnym stanowisku wzywają rząd do korekty polityki ekonomicznej. Jednym z elementów poprawy sytuacji pracowników ma być

Uwaga: nadciągą drożyzna

Ceny lecą w górę!

Z MEDIÓW. Ceny w tym roku skaczą w górę. Szalejącą drożyzną odczuwają ci, którzy codziennie robią zakupy i regulują rachunki: za gaz, mieszkanie, prąd czy wodę. Według raportu FAO czekają nas w 2011 r. podwyżki, głównie cen mięsa i artykułów zbożowych: pieczywa, mąki, kasz, makaronów, ciastek.

- Winę za to ponosi jednak nie wolny rynek, lecz w dużej mierze rząd - pisze Maciej Pawlak (Gazeta Polska). - Od nowego roku wprowadził podwyżkę VAT praktycznie na wszystkie ceny towarów i usług i nieskutecznie chroni rynek polskich konsumentów przed światowymi wzrostami cen żywności. Wszystko to uderza w budżety przede wszystkim uboższej części społeczeństwa. Czy obecna sytuacja spowoduje wyjście ludzi na ulicę i falę powszechnych protestów?

Już dawno nie odnotowano takiego wzrostu cen żywności w sklepach. Według statystyk GUS w styczniu br. w stosunku do stycznia ub.r., przy inflacji sięgającej 3,8 proc., ceny żywności i napojów bezalkoholowych wzrosły o niespełna 5 proc., ceny za użytkowanie mieszkani i nośniki energii skoczyły o ponad 6 proc., zaś transportu (paliwa i przewozy towarów) aż o 7,2 proc.

Galopujące ceny

O faktycznej sytuacji mówi tytuły prasowe: „Panika w sklepach: drogi cukier znika z półek” czy „Drożyzna pustoszy nam portfele” („Polska. The Times”). Gazeta cytuje m.in. wypowiedź Edyty Kochlewskiej (z fachowego portalu Dlahandlu.Pl): - Tylko w ciągu ostatnich dwóch miesięcy średnia cena cukru w sklepach detalicznych wzrosła o 35 proc, z ok. 2,9 zł w grudniu, do 3,9 zł pod koniec lutego. A jeszcze przed rokiem kilogram słodkiego produktu kosztował przeciętnie 2,5 zł. Sytuację podgrzały informacje w mediach, obecnie są limity w zakupach cukru, cena przekracza 5 zł (może dojść nawet do 7 zł).

Od 1 marca odczuwalny jest wzrost ceny chleba. Bochenek jest średnio droższy na 20-30 groszy (w porównaniu z ceną w lutym). Powód? Galopujące ceny mąki, a także paliwa. Drożeje nie tylko chleb, ale też cukier, słodycze i nabiał. Autor przytacza wypowiedź jednego z cukierników - ceny cukru i mąki w ciągu ostatnich 6 miesięcy wzrosły aż o 100 proc.

W opinii Instytutu Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej do czerwca ceny mąki, oleju, warzyw i owoców pójdą w górę średnio o ok. 5 proc. Zdaniem naukowców powodem ma być przede wszystkim słaby urodzaj w ub. r. Według Instytutu nabiał drożeje z powodu wysokich cen skupu mleka. W konsekwencji zdrożeją: słodycze, kakao i kawa. Niestety, to nie wszystko. Na ceny pieczywa, a także mięsa i wędlin wpływają drożące skokowo ceny ziaren zbóż (wg danych GUS od 69 do 127 proc. wyższe w styczniu br. niż rok wcześniej). W styczniu br. ceny pszenicy w skupie wzrosły wobec grudnia ub. r. o 14 proc., a na targowiskach o blisko 10 proc., żyta odpowiednio o ok. 19 i ok. 10 proc., jęczmienia o ok. 19 i ok. 12 proc., pszenżyta o ok. 18 i ok. 12 proc., zaś owsa o prawie: 27 i 15 proc. Wyższe były też ceny m.in. ziemniaków na targowiskach (o blisko 9 proc.).

VAT-owanie

Duża część odpowiedzialności za obecną sytuację spada na rząd, zwłaszcza na resort finansów, a także rolnictwa. To minister finansów Jacek Rostowski, wspierany przez premiera Tuska, wprowadził tegoroczne podwyżki VAT, uderzające zwłaszcza w najuboższe rodziny. W imię walki z dziurą budżetową. (...) Podwyżki te obejmują praktycznie wszystkie towary nabywane na co dzień w sklepach, a także rachunki: za zużywaną w mieszkaniach gaz, prąd i wodę, nie mówiąc o czynszach, podróżach do pracy, mieszkaniach, materiałach budowlanych itd.

„Gazeta” zwraca uwagę, że od przyszłego roku wejdzie w życie drastyczna podwyżka stawki VAT na ubrania i obuwie dla dzieci. Nie mówiąc o zapowiedzianej już podwyżce podstawowej stawki VAT o kolejny 1 proc. „Do tego dochodzi zwyczajna nieudolność poszczególnych członków rządu. Jak bowiem inaczej wytłumaczyć posłuszne przyjęcie przez obecnego ministra rolnictwa tzw. kwot



produkcji cukru narzuconych Polsce przed kilku laty przez Unię Europejską. W rezultacie wolno nam produkować cukier tylko do ściśle określonego poziomu. Sprawia to, iż brakuje go na rynku, a w konsekwencji rosną jego ceny” - czytamy w „Gazecie”.

Rząd: To nie jest Polska specyfika

Pod koniec lutego w sejmie toczyła się debata na temat rosnących cen żywności. Posłowie PiS wskazywali, że od początku roku zdrożała ona o jedną czwartą. Przypominali także zapewnienia ministra finansów Jacka Rostowskiego, że po tegorocznych zmianach w VAT wzrost inflacji wyniesie jedynie 0,4 proc., a żywność stanie się o 0,7 proc. Jak podawał PAP, w odpowiedzi wiceminister rolnictwa Jarosław Wojtowicz stwierdził, że znaczenie dla obecnych podwyżek cen żywności mają m.in. spekulacje na rynkach surowców metalurgicznych, energii, paliw.

- To nie jest Polska specyfika, dotyczy to wszystkich krajów - ocenił Wojtowicz. - Nie można ludziom wmawiać, że inflacja będzie wyższa, że ceny będą rosły, bo to spowoduje taki efekt, że ludzie będą się godzić z podwyżkami cen i inflacja rzeczywiście wzrośnie - mówił Wojtowicz. Posłowie PiS zażądali zdymisjonowania ministra rolnictwa, za którym stanęła cała koalicja.

Będzie gorzej...

Specjaliści rynku rolno-spożywczego twierdzą, że duży wzrost cen zbóż po ubiegłorocznych zbiorach bardzo

pogorszył ekonomiczne warunki produkcji w hodowli zwierzęcej, przede wszystkim trzody chlewnej i drobiu. Stał się także dodatkowym impulsem, który przyspieszył to, iż brakuje go na rynku, a w konsekwencji rosną jego ceny” - czytamy w „Gazecie”.

Pod warunkiem niewystępowania większych powodów i innych anomalii pogodowych oraz dużego urodzaju warzyw i owoców. Jeśli tego urodzaju nie będzie - podwyżka cen żywności wyniesie do 6 proc.

Według raportu FAO (ONZ-owskiej agencji ds. żywienia i rolnictwa) czekają nas w Europie (także w Polsce) w 2011 r. podwyżki głównie cen mięsa i artykułów zbożowych: pieczywa, mąki, kasz, makaronów, ciastek. Jeśli zgodnie z trendem na rynku światowym zdrożeje cukier - podrożeją słodycze, soki, przetwory owocowe. Sytuację w branży spożywczej mogą jeszcze pogorszyć słabsze zbiory spodziewane w wielu krajach, bo wówczas światowe zapasy nie zostałyby odbudowane. FAO ostrzega, że niedobory żywności dodatkowo przyczyniają się do zamieszek w krajach Afryki i Azji. Należy się spodziewać ich nasilenia na przełomie I i II półrocza 2011 r. (...) (Źródło: Maciej Pawlak/Gazeta Polska)

Strategia wyborcza Platformy

Desperackie recenzje opozycji

POLITYKA. Platforma Obywatelska nawet dwa razy dziennie robi konferencje o PiS - zauważa "Rzeczpospolita". - To desperacja i wybieg, bo chce znów podzielić scenę między dwie partie - oceniają politolodzy.

Politycy PO nieoficjalnie przyznają, że kampanię przed jesiennymi wyborami zamierzają budować w ostrej opozycji do PiS. Czy przy okazji nie doszło do zamiany ról i partia rządząca stała się recenzentem partii opozycyjnej? - zastanawia się „Rz”.

- To nie jest tak, że my się zajmujemy PiS i że szukamy spraw do polemizowania - mówi Małgorzata Kidawa-Błońska, wiceszefowa Klubu PO. - Ale też nie możemy zostawić bez komentarza spraw, które PiS przedstawia nieprawdziwie, chociażby polityka zagraniczna przedstawiona przez prezesa PiS czy jego wypowiedzi na temat „Ogłosu”.

Prof. Wawrzyniec Konarski,

politolog z SWPS i UJ uważa, że to świadczy o obsesji Platformy na punkcie prezesa PiS, na temat tego, co powie i zrobi. Jego zdaniem, takie zachowanie charakteryzuje partię, która straciła przekonanie do swoich działań i programu. - Lepiej dla PO byłoby nie reagować na zaczepki PiS lub skomentować je raz - radzi prof. Konarski.

Politolog, dr Jarosław Flis z UJ, sądzi, iż Platforma Obywatelska próbuje doprowadzić do nowego podziału sceny politycznej, tak by znów liczyli się tylko dwaj gracze: ona i PiS. - Wciągając PiS w polemikę, liczy, że ich większa aktywność zmobilizuje elektorat Platformy” - mówi Flis.

Gaz łupkowy pod Wejherowem

Z MEDIÓW. PGNiG dowiercił się do gazu łupkowego. Wyniki pierwszego odwiertu w poszukiwaniu gazu łupkowego na terenie należącej do Polskiego Górnictwa Naftowego i Gazownictwa koncesji w rejonie Wejherowa są bardzo obiecujące.

W „Rzeczpospolitej” informator ujawnia, że w trakcie odwiertu zaobserwowano tzw. przypływ gazu i planowane są kolejne wiercenia w tym rejonie. Według informacji uzyskanych przez gazetę obecnie trwają analizy, które dadzą odpowiedź na pytanie czy i kiedy można wykonać zabieg szczelinowania?

Według gazety, jeśli efekty drugiego odwiertu będą również obiecujące, to jeszcze

w tym roku PGNiG będzie mogło przeprowadzić w tym rejonie test produkcyjny.

Poszukiwania gazu łupkowego na Pomorzu prowadzi również firmy BNK Petroleum oraz Lane Energy i efekty tych prac są również obiecujące. Dziennik podkreśla jednak, że pozytywne efekty wierceń nie oznaczają, że nasze zasoby gazu łupkowego pozwalają na wydobycie na dużą skalę.

Spotkanie podróżników, żeglarzy i alpinistów

Kolosy dla globtroterów

GDYNIA. To było prawdziwe święto miłośników podróżowania. Przez trzy dni w gdyńskiej hali widowiskowej swoje relacje z wypraw prezentowało kilkudziesięciu najodważniejszych. Na gali były niespodzianki, łzy wzruszeń i radości.

Kolosy to już nie ta sama undergroundowa impreza co trzynaście lat temu, kiedy w kopani soli Wieliczka statuetki rozdano po raz pierwszy. Od trzech lat gospodarzem Ogólnopolskich Spotkań Podróżników, Żeglarzy i Alpinistów jest Gdynia. W weekend hala sportowo – widowiskowa była wypełniona po brzegi. Wejście było za darmo, ale swoje trzeba było odczekać w kolejce.

Najwięcej powodów do radości miała Magdalena Skopek za niezwykłą podróż za Koło Polarne. Przez dwa miesiące dzieliła koczownicze życie z rodziną rdzennych mieszkańców Półwyspu Jamajskiego. Jadła surowe mięso, spała na legowisku, pomagała przy łapaniu reniferów. Wzbudziła ogromne emocje. Odebrała statuetkę w kategorii „Podróże” oraz nagrodę publiczności – za najlepszą prelekcję i najlepsze zdjęcie wystawy FotoGlob.

Za „Wyczyn roku” uhonorowano Sylwestra Czerwińskiego z Goleniowa i jego wyprawę „Kropka świata”. W dwa i pół roku przejechał samotnie rowerem ponad 50 tys. km do Nowej Zelandii. Wręczając mu statuetkę Piotr Chmieliński podkreślił, że laureat nie tylko zrealizował imponującą podróż, ale potrafił też przezwyciężyć mnóstwo trudności w trakcie przygotowań, kiedy

zdany był wyłącznie na siebie. Dla Czerwińskiego to już drugi Kolos. Pierwszego zdobył w 2001 r. za samotną rowerową wyprawę z Goleniowa do Pekinu i z powrotem. W Indonezji poznał swoją obecną żonę.

- Ludzie pytają mnie o czym myślę, gdy podróżuję sam – mówił ze łzami w oczach Czerwiński. - Odpowiadam, że myślę o rodzinie i bliskich, żyjących i zmarłych. Tę nagrodę dedykuję mojej siostrze, która zginęła w wypadku i rodzicom, których też już nie ma.

Jak każda edycja Kolosów także ta miała swoich wielkich bohaterów. Do takich z pewnością można zaliczyć kpt. Jerzego Radomskiego, który przed kilkoma miesiącami zakończył trwający 32 lata rejs „Czarnym Diamentem”. Przepłynął łącznie blisko 240 tys. mil morskich (odległość przekraczającą dystans dzielący Ziemię od Księżyca). Kpt. Radomski otrzymał także Nagrodę Dziennikarzy.

Super Kolosem nagrodzono Piotra Pustelnika, zdobywcę Korony Himalajów i Karakorum, który zaczyna kolejną fascynującą przygodę w Himalajach

Kolosa w kategorii „Alpinizm” odebrał Simone Moro - wybitny włoski himalaista. Kapituła nagrodziła historyczne osiągnięcie, jakiego dokonał wraz z Denisem Urubko i Cory

Richardsem: pierwsze zimowe wejście na ośmiotysięcznik w Karakorum. Zostali nagrodzeni statuetką za kontynuowanie tradycji zimowego himalaizmu rozpoczętej ponad trzydzieści lat temu przez polskich „lodowych wojowników”.

W kategorii „Eksploracja jaskiń”, laureatem został Artur Kozłowski, którego nurkowania w podziemnym przepływie rzeki Coole na Nizinie Gort w Irlandii znacząco przybliżają go do odkrycia prawdopodobnie najrozleglejszego tego rodzaju systemu jaskiniowego w Europie.

Nagrodę im. Andrzeja Zawady i ufundowany przez prezydenta Gdyni grant podróżniczy w wysokości 15 tys. zł otrzymał Tomasz Kowalski na zrealizowanie projektu zdobycia tytułu „Śnieżnej Pantery” w rekordowym czasie. Kowalski chce zdobyć wszystkie siedmiotysięczniki byłego Związku Radzieckiego, pokonując osiągnięcie Denisa Urubki.

Wyróżnienie otrzymał m.in. Artur Labudda, który pomimo niepełnosprawności pokonał quadem 6 tys. km wzdłuż granic Polski.

Kapituła Kolosów wyróżniła ponadto Nagrodą Specjalną zawsze kipiącego dobrym humorem Jarosława Frąckiewicza, stałego bywalca Kolosów, za długoletnią, niestrudzoną ak-



Laureaci XIII Kolosów.

Fot. Karol Uliczny

tywność na wielu polach i realizację ambitnych przedsięwzięć podróżniczych, szczególnie kajakowych, oraz zarażanie innych swoim optymizmem i pogodą ducha.

Podczas ceremonii nie brakowało też wzruszających momentów. Jednym z nich było podziękowanie dla kończącego swoją pracę w Kapitułe Kolosów kpt. Wojciecha Jacobsona, który przez 10 lat nagradzając dokonania podróżników dzielił się swoją wiedzą i doświadczeniem.

Uczestnicy spotkań od 11 do 13 marca 2011 w Hali Sportowo-Widowiskowej „Gdynia” mieli okazję wysłuchać prawie 90 prelekcji, m.in. o wyprawach

w głąb tropikalnych jaskiń, zdobywaniu ośmiotysięczników (i to od razu w koronie!), przeprawach przez niedostępne lodowce, a także o rowerowych podróżach dookoła świata. W

ciągu trzech dni imprezy przez halę przewinęło się kilkanaście tysięcy osób. Wśród obecnych były prawdziwe sławy polskiego podróżnictwa, m.in. Krzysztof Wielicki.

Karol Uliczny, (JD)



Magdalena Skopek - dzieliła koczownicze życie z rodziną rdzennych mieszkańców Półwyspu Jamajskiego.

Fot. Karol Uliczny

Konwent Marszałków Województw RP na Pomorzu

Wspólnym głosem

GDĄŃSK. Województwo Pomorskie w I półroczu 2011 r. przewodniczy Konwentowi Marszałków Województw RP. Pierwsze spotkanie marszałków odbyło się w dniach 10-11 marca w Gdańsku.

Konwent Marszałków to obrady gospodarzy szesnastu województw, spotkanie osób najlepiej rozumiejących potrzeby lokalnych społeczności, chcących współpracować dla dobra całego kraju.

- Celem spotkania jest tym samym ulepszenie i tworzenie nowych mechanizmów służących realizacji ważnych, ponadwojewódzkich projektów, z najróżniejszych dziedzin: gospodarki i infrastruktury, ochrony środowiska, polityki społecznej czy szeroko pojętej kultury – powiedział marszałek województwa pomorskiego Mieczysław Struk.

Wśród spraw poruszanych

na pierwszym posiedzeniu Konwentu znalazły się m.in.: Polska Prezydencja w UE, prezentacja planu współpracy w zakresie promocji napływu bezpośrednich inwestycji zagranicznych na bieżący rok, a także problematyka respektowania szczególnych uprawnień kombatanów i osób represjonowanych w zakresie pierwszeństwa w korzystaniu ze świadczeń opieki zdrowotnej.

W obronie telewizji regionalnej

Marszałkowie podjęli wspólne stanowisko w sprawie ograniczonej działalności państwa regionalnego na antenie 2 programu TVP.

Konwent Marszałków wyraził głębokie niezadowolenie z istniejącego modelu regionalnej telewizji publicznej. Model ten, oparty na pełnej zależności oddziałów telewizji regionalnej od struktur centralnych – zarówno w zakresie dysponowania ilością czasu antenowego, jak i pod względem finansowym – uniemożliwia realizację rzeczywistej misji telewizji regionalnych, które przede wszystkim powinny wyrażać potrzeby poszczególnych regionów RP i ich mieszkańców.

Mając na uwadze stwarzanie równych szans mieszkańcom każdego z 16 województw RP oraz potrzebę integracji

społeczno-kulturowej regionów, Konwent zaapelował o zawieszenie decyzji Zarządu Spółki TVP SA w Warszawie, skutkiem czego jest likwidacja od 3 stycznia 2011 r. pasma programów regionalnych na antenie TVP 2

Ważne dla mieszkańców

- Podczas Konwentu minister edukacji Katarzyna Hall przedstawiła główne założenia projektu ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty – powiedziała Małgorzata Pisarewicz, rzecznik Konwentu. - Wśród kolejnych spraw znalazła się m.in.: koncepcja



Przestrzennego Zagospodarowania Kraju oraz problematyka ograniczenia lub uniknięcia emisji dwutlenku węgla poprzez dofinansowanie przedsięwzięć poprawiających efektywność wykorzystania energii w budynkach użyteczności publicznej. Marszałkowie przyjęli stanowiska w sprawie programu budowy dróg krajowych na lata 2011-2015, w sprawie obarczania samorządów odpowiedzialnością finansową za

zadania Rządu RP w zakresie ochrony powietrza, w sprawie kar pieniężnych wymierzanych za niewykonywanie obowiązków prowadzenia ewidencji odpadów lub przekazywania wymaganych informacji lub sporządzenia zbiorczego zestawienia, bądź wykonanie obowiązków w sposób nieterminowy lub niezgodny ze stanem rzeczywistym w wysokości 10.000 zł.

(MP/portalpomorza.pl)